

Głos Wielkopolski

CZY
TEL
NIEPiszcie
o ludziach...

str. — 3

Rok XV Wydanie A)

Poznań, sobota, 30 maja 1959

Nr 127 (4765)

Pracująca Wielkopolska wita XV-lecie PRL

(Inf. wł.)

Święto Odrodzenia — XV rocznica wyzwolenia i zaraniem powstania władzy ludowej będzie miało w tym roku specjalnie uroczysty charakter. Wiąże się z rozpoczęciem obchodów Tysiąclecia.

W zakładach naszego województwa załogi rozpoczęły dyskusje nad formami uczczenia Święta. W oddziałach odbywają się zebrania, na których pracownicy wysuwają swoje postulaty. Propozycje skupiają się wokół zagadnień produkcyjnych — podniesienia i poprawienia produkcji, doskonalenia załogi, doprowadzenia do estetycznego wyglądu otoczenia fabryk.

Pierwsze zakłady podjęły już zobowiązania, w dalszych trwa przygotowania.

W Wielkopolskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych pierwsza dała sygnał odlewnia, która wykona dodatkowo 8 łoż

do eksportowych tokarni. Pracownik szlifierni — Jabłoński, zobowiązał się do dodatkowego wykonania szlifu 14 ton odlewów. Na godzinach oczekiwane są dalsze zobowiązania.

W Pomiocie odlewnia W-3 da dodatkowo 110 ton stali cde-wu. Zobowiązanie to jest przedłużeniem czynu 1-majowego, w którym wytopiono 90 ton tej samej stali.

„Goplana” przyspieszy montaż trzeciego pieca piekarniczego o całe dwa miesiące. Produkcja ta pozwoli na uzyskanie dodatkowego zysku 5.300 tys. zł. Ponadto „Goplana” wprowadzi do produkcji szereg usprawnień technicznych i rzuci na rynek nowe asortymenty słodczy. Te ostatnie zobaczymy na rynku w III kwartale, naturalnie o ile do tego czasu Państwowa Komisja Cen zatwierdzi proponowane ceny.

Poznańskie Zakłady Środków Odżywczych zobowiązały się do wykonania ponadplanowej produkcji 7 tys. ton mączki grochowej, 1 tony rosołów wartości około 100 tys. zł, uporządkowania terenów przyfabrycznych, a kierownicy rozpoczną dostrzeżenie fachowe pracowników.

Pleszewska Fabryka Obrabiarek wykona dodatkowo 30 obrabiarek drzewnych PDE 5 — wartości ponad 300 tys. zł.

Międzychodzkie Zakłady Przetwórcze Owocowo-Warzywne zalesią 7 ha, znajdujących się obok fabryki. Doprowadzą również do porządku otoczenie zakładu.

Poznańska Chłodnia Składowa przygotowuje nowe asortymenty mrożonek, wartości około 600 tys. zł.

Oto pierwsze meldunki zakładów. Najbliższe dni przy-

Rumuni zainteresowani hodowlą w Wielkopolsce

(Inf. wł.)

Przebywająca w Wielkopolsce rumuńska delegacja ministerialna zwiędzała w naszym ciągu województwo. Dzień wczorajszy można śmiało nazwać hodowlanym, gdyż goście zapoznali się przede wszystkim ze stanem hodowli w PGR i spółdzielniach produkcyjnych. Zainteresowani naszymi stajami sztucznego zapładniania bydła udali się z rana do Naramowic, gdzie zatrzymali się dłużej czas.

Duże wrażenie zrobił widziany następnie kombinat warzywny w Owińskach, gościom smakowały bardzo truskawki i pomidory, którymi ich tam poczęstowano.

W południe delegacja rumuńska w towarzystwie wiceministra rolnictwa PRL — Mieczysława Jagielskiego, wiceprzew. Prez. WRN — mgr. Tomasza Malinowskiego, kierownika Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prez. WRN — inż. Mieczysława Piotrowskiego, dyr. ZW PGR — inż. Teofila Kowalskiego, udała się do Państwowej Stadniny Koni w Iwnie. Gości powitał dyrektor Stadniny — inż. Konrad Górny, a także przedstawiciele władz powia-

(Ciąg dalszy na str. 2)

RADIO AP INF WP TELEFONEM
API TELEFONEM RADIO INF WP PAP
RADIO INF WP PAP
INF WP PAP
TEL. C. D. U. A. P. J. E. M.
PAP INF WP TELEFONEM PAP API
TELEFONEM INF WP RADIO PAP API

Min. K. Żemaitis
wyjechał do Moskwy

29 bm. wyjechał do Moskwy minister przemysłu ciężkiego — KIEJSTUT ZEMAITIS. Weźmie on udział w rozmowach dotyczących dalszych dostaw maszyn i urządzeń ze Związku Radzieckiego dla rozbudowującej się Huty im. Lenina.

Symposium histochemiczne

29 bm. rozpoczęło się w Warszawie zorganizowane przez Polskie Towarzystwo Analityczne 2-dniowe sympozjum poświęcone zastosowaniu metod fizycznych w histochemii.

Giulietta Masina opuściła Polskę

Zachodnoniemiecka ekipa filmowa zakończyła już zdjęcia plenarne do filmu „Jons und Erdme” dokonywane w okolicach Nowego Dworu i odjechała do Berlina. Wraz z ekipą opuściła Polskę znakomita aktorka włoska Giulietta Masina, która odtwarza w tym filmie główną postać kobiecą.

Plenum NK ZSL

29 bm. obradowało w Warszawie pod przewodnictwem prezesa NK — S. Ignara X plenarne posiedzenie Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, na którym przedyskutowano projekt deklaracji ideowo-programowej ZSL oraz projekt zmian w statucie Stronnictwa.

Plenum NK ZSL podjęło również uchwałę w sprawie przesunięcia terminu III Kongresu ZSL na listopad br.

Absolutorium elektryków

(Inf. wł.)

29 bm. odbyło się absolutorium absolwentów W. A. U. Elektrycznego Politechniki Poznańskiej. Przemawiał rektor Politechniki prof. dr inż. R. Kozak, dziekan Wydziału Elektrycznego, doc. Stefan Seidel oraz przedstawiciele studentów. Następnie 68 absolwentów otrzymało dokumenty absolutoryjne. (ms)

W GENEWIE

Niejawne posiedzenie czterech ministrów

Konferencja prasowa delegacji NRD

GENEWA (PAP)

Około godziny 13 naszego czasu wrócili w piątek samolotem z Waszyngtonu ministrowie spraw zagranicznych czterech mocarstw, po przeprowadzeniu wysoko, nad Atlantykiem, poufnych rozmów, mających na celu zapewnienie sukcesu konferencji genewskiej.

Rzecznik delegacji USA — Berding, przekazał prasie w imieniu czterech ministrów oświadczenie stwierdzające, że ich rozmowy na pokładzie samolotu Hertera „były pozytywne”. Dodał on, że ministrowie przeprowadzili półtgodzinną naradę, niezwłocznie po starcie samolotu z lotniska waszyngtońskiego.

GENEWA (PAP)

W piątek w prywatnej rezydencji ministra Selwyn Lloyda w Genewie odbyło się pierwsze, niejawne posiedzenie czterech ministrów spraw zagranicznych wielkich mocarstw i ich najbliższych doradców, bez udziału reprezentantów NRD i NRF. Omawiana miała być sprawa Berlina. Posiedzenie skończyło się po przesłaniu dwóch godzinach.

W sobotę postanowiono odbyć posiedzenie plenarne w Pałacu Narodów. Rozpocznie się ono o godzinie wcześniej niż zazwyczaj, tj. o godz. 14.30, po nieważ, jak oświadczył rzecz-

Na MTP

Już są wszyscy wystawcy

(Inf. wł.)

Przygotowania do Targów kolejowej wyładowano już trzy czwarte eksponatów, a mimo to do dnia otwarcia nadejdzie jeszcze około 100 wagonów z zagranicy. Szalone tempo sprawia wiele kłopotów organizatorom MTP, niemniej prace postępują planowo.

W czwartek przybyła do Poznania ekipa wystawców z Indii, ostatni zagraniczny zespół roboczy. Ogółem do srody przyjechało na MTP 333 wystawców, przedstawicieli i personelu montażowego. (zs)

Korzystne perspektywy przemysłu ciężkiego

Wywiad z ministrem K. Żemaitisem

Rektorzy czechosłowaccy w Poznaniu

Owocne rozmowy w UAM

(Inf. wł.)

Jak już informowaliśmy, w Poznaniu bawi delegacja rektorów wyższych uczelni czechosłowackich, której przewodniczy I wiceminister szkolnictwa i kultury CSR doc. dr Vaclav Kristek. 29 bm. rano delegacja złożyła wizytę rektorowi UAM, prof. dr. A. Klafkowskiemu, który opowiedział gościom o uniwersytecie, a szczególnie o produkcji naukowej uczelni. Z kolei goście zadawali szereg pytań, przy czym najbardziej interesowali ich nauki przyrodnicze.

Następnie delegacja zwiedzała zakłady eksperymentalne w Collegium Chemicum, a niektórzy członkowie delegacji (sławiści i ekonomiści) odwiedzili Collegium Philosophicum oraz Wydział Prawa.

Wiceminister Kristek wręczył rektorowi Klafkowskiemu szereg wydawnictw naukowych, jako dar dla uczelni oraz wyraził chęć dalszego rozszerzenia kontaktów z UAM, co spotkało się z gorącym przyjęciem władz uniwersyteckich. Podczas wspólnego obiadu kontynuowano rozmowy prowadzone w bardzo przyjaznej atmosferze i zapowiadające się jako bardzo owocne. Po południu goście zwiedzali miasto.

Dzisiaj o godz. 9 delegację rektorów CSR przyjmie rektor Politechniki Poznańskiej, prof. dr inż. R. Kozak, po czym goście zwiedzą szereg zakładów badawczych Politechniki. Poza tym w dniu dzisiejszym przewidziane są wizyty w Akademii Medycznej i Wyższej Szkole Rolniczej. (ms)

700 tys. dolarów z funduszu ONZ dla Polski

NOWY JORK (PAP)

Rada, zarządzająca specjalnym funduszem ONZ, zatwierdziła w czwartek projekt utworzenia w Polsce ośrodka kształcenia kadr kierowniczych dla przemysłu. Z funduszu specjalnego przeznaczonych zostało na ten cel 700.000 dolarów. Rada upoważniła również dyrektora funduszu, Hoffmanna do przekroczenia tej sumy, jeśli okazałaby się niewystarczająca.

WARSZAWA (PAP)

Do min. przemysłu ciężkiego inż. Kiejstuta ZEMAITISA zwrócił się przedstawiciel PAP — red. A. Hetmanek z prośbą o naświetlenie niektórych problemów i perspektyw eksportowych tego przemysłu.

Eksport wyrobów naszego resortu wzrosło orientacyjnie w 1965 roku — stwierdza min. Żemaitis — dwukrotnie w stosunku do 1958 r. Charakterystyczne są 7-letnie plany w tej dziedzinie oraz sama struktura eksportu. Zajdą tu poważne i korzystne zmiany. Podczas gdy w 1965 r. eks-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Dalsze udogodnienia w ratulnej sprzedaży

WARSZAWA (PAP)

Zgodnie z zarządzeniem Ministra Handlu Wewnętrznego, od 1 czerwca br. zostaje rozszerzona sprzedaż ratulna i udogodnione warunki za kupów na raty.

Na raty można więc będzie obecnie nabywać wszystkie typy radiodiodników w cenie ponad 1 tys. zł. Pierwsza wpłata obniżona została do 20 proc. ceny radiodiodnika.

Zwiększono liczbę rat przy kupnie mebli: na 12 rat sprzedawane będą meble wartości poniżej 4 tys. zł, na 18 rat — meble wartości do 8 tys. zł, a na 24 raty — o wartości ponad 10 tys. zł. Pierwsza wpłata, którą regulują klienci przy odbiorze towaru, wynosić będzie obecnie 15 proc. — a nie 20 proc. — jak dotychczas.

Na więcej także rat można rozłożyć spłatę należności za futra i blany.

Za podstawę kredytu przyjmuje się obecnie nie 4-miesięczne, lecz 6-miesięczne zarobki nabywcy.

XIII. MISTRZOSTWA EUROPY

7 POLAKÓW W PÓŁFINAŁACH

Po jednodniowej przerwie, w piątek w Lucernie rozegrano ostatnie walki ćwierćfinałowe. Spotkania w wagach — piórkowej, lekkiej i lekkopółśredniej. W tej serii walczyło dwóch pięściarzy polskich. W wadze piórkowej Adamski odniósł piękny sukces wygrywając z Włochem Loppolo. Niestety, nie powiodło się najmłodszemu zawodnikowi ekipy polskiej: Ku lejowi, który przegrał w lekkopółśredniej z Włochem Brondini.

W półfinałach Adamski spotka się z Jurokerem.

Wieczorowe walki bokserkich mistrzostw Europy wywołały w piątek ogromne zainteresowanie. W pierwszych walkach serii wieczorowej walczyli dalsi dwaj Polacy: Drogosz i Dampc. Obaj wygrali swe walki.

Drogosz spotkał się z Hiszpanem Navarro. Sędziowie punktowali: 60:55, 59:57, 60:55, 60:56.

Spotkanie Dampca z reprezentantem NRF Kienastem było rewanżem za porażkę Polaka w meczu Polska — NRF w Essen. Tym razem Dampc walczył bardzo ambitnie i wygrał zasłużenie.

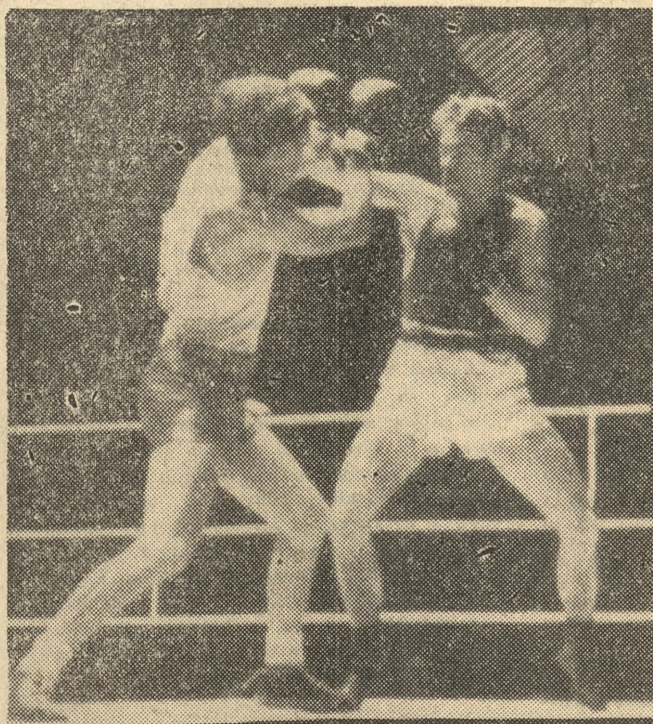
Również Walasek i Jędrzejewski wygrali swoje pojedynki. Tak więc w półfinale walczyć będzie 7 Polaków.

PRZEWODNICZĄCY GKFF W LUCERNIE

Do Lucerny przybył przewodniczący GKFF Włodzimierz Ręczek, który przebywał ostatnio w Rzymie w związku z przygotowaniem do Olimpiady.

W wadze półśredniej Drogosz (z lewej) zwyciężył Amutise (ZSRR).

CAF — telefoto



Wywiad z min. K. Żemaitisem

(Ciąg dalszy ze str. 1)

port wyrobów hutniczych, wyrobów metalowych i blaszanych oraz metali nieżelaznych — eksport o charakterze surowcowym — wzrosło w stosunku do 1958 r. o połowę, to eksport maszyn i urządzeń o około 150 proc., tzn. 2,5-krotnie; a mianowicie z ok. 900 mln. zł dewizowych do około 2.300 mln. zł dewizowych. Udział maszyn i urządzeń będzie w naszym eksporcie stale rósł. Liczbowo wygląda to następująco: w całym eksporcie resortu przemysłu ciężkiego udział ten wyniósł w 1956 r. około 40 proc., w 1958 r. — ok. 58 proc., zaś w 1965 r. wyniesie ok. 72 proc. Co to oznacza? Przede wszystkim przejście na eksport wyrobów pracochłonnych, zużywających mniej surowców, a więc na eksport bardziej opłacalny.

W tym miejscu należy podkreślić, że tak wysokie założenia w eksporcie maszyn i urządzeń są możliwe w wyniku powiązań ekonomicznych krajów — członków Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej podpisanego wstępnego porozumienia w poważnej mierze zabezpieczają w latach 1961—65 eksport różnych wyrobów przemysłu maszynowego, m. in. takich artykułów jak tabory kolejowy, okręty, szereg kompletnych obiektów oraz maszyn, które dotychczas nie figurowały na listach naszego tradycyjnego eksportu.

Nie wystarczy jednak po prostu przetrwać tylko na wyżej wymienionych danych w przemysle maszynowym wzrastać będzie eksport przede wszystkim wyrobów takich jak: jak przemysł maszyn ciężkich (7-krotnie), przemysł narzędziowy (12-krotnie) czy też przemysł precyzyjno-optyczny, elektrotechniczny i elektroniczny. Są to wyroby na ogół skomplikowane i bardzo precyzyjne, wymagające dużego nakładu pracy ludzkiej. Będzie również wzrastał eksport kompletnych obiektów.

Omówienie tych zagadnień — to już oddzielny wielki te-

mat. Ale właśnie na Targach Poznańskich można się będzie przekonać, że w tych dziedzinach uczyniliśmy znaczny krok naprzód. Naszą poznańską ekspozycję traktujemy wybitnie po handlowemu, prezentując przede wszystkim te towary, które możemy ofe-

Nota ZSRR do Iranu

MOSKWA (PAP)

W czwartek zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR — W. S. Siemionow, przyjął ambasadora Iranu — Massauda Ansari i wręczył mu notę, w której rząd radziecki zwraca uwagę na prowokacyjne kroki władz irańskich w stosunku do radzieckiej placówki dyplomatycznej w Teheranie.

Rząd Wolnej Algierii zgadza się na rokowania z rządem francuskim

GENEWA (PAP)

Przedstawiciele Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego w Genewie oświadczyli w czwartek, że rząd Wolnej Algierii gotów jest rozpocząć rokowania z rządem francuskim w sprawie przywrócenia pokoju w Algierii. Rokowania te nie powinny się jednak ograniczać jedynie do sprawy zaprzestania działań wojennych, lecz obejmować cały problem algierski.

Rozpoczęcia rokowań nie można uzależniać od uprzedniego zaprzestania walki przez powstańców algierskich, gdyż oznaczałoby to faktycznie ich kapitulację.

Jako miejsce nawiązania pierwszych kontaktów między przedstawicielami rządu francuskiego i rządu Wolnej Algierii, przedstawiciele FWN zaproponowali ziemię niczyją na granicy algiersko-tunezyjskiej.

Hitlerowscy oficerowie awansowani na generałów Bundeswehry

BERLIN (PAP)

Działający w NRD „Komitet Jedności Niemiec” opublikował nową listę byłych wyższych oficerów hitlerowskich, awansowanych ostatnio na generałów zachodnio-niemieckiej Bundeswehry. Pierwszą listę tego typu opublikował „Komitet Jedności Niemiec” w początkach lutego br. Obejmowała ona niemal wszystkich generałów armii hitlerowskiej. W swej nowej publikacji komitet stwierdza, że Bundeswehra w ciągu bieżącego roku mieć będzie 139 generałów.

Nowi generałowie powoływani na kierownicze stanowiska w Bundeswehrze rekrutują się wyłącznie z byłych wyższych oficerów hitlerowskich, odpowiedzialnych za liczne zbrodnie wobec ludzkości. Jest charakterystyczne, że przytaczająca część nowych generałów należała w okresie hitlerowskim do grupy „ekspertów do spraw wschodnich”. „Komitet Jedności Niemiec”, publikuje 17 nazwisk nowo mianowanych przytaczając liczne, bezsporne dowody ich zbrodniczej przeszłości, zwłaszcza z okresu napaści hitlerowskiej na Polskę i Związek Radziecki.

Testament Dullesa

WASZYNGTON (PAP)

W czwartek ogłoszono w Waszyngtonie testament zmarłego w niedzielę b. sekretarza stanu USA, Johna Foster Dullesa. Swoją majątek osobisty, oceniany na „przeszło 20 tys. dolarów” zmarły zapisał żonie. Dulles pozostawił ponadto kilkanaście legatów na łączną sumę 238 tys. dolarów. 100 tys. dolarów ma otrzymać syn, Dulles, John Watson, 10 tys. — córka Liliana, 5 tys. — drugi syn Dullesa Avery, który jest duchownym (jezuity). Resztę majątku podzielił między swe rodzeństwo, przyjaciół, krewnych i instytucje. Testament sporządzono 25 lipca 1958 r.

rować na sprzedaż, których produkcję już w pełni opanowaliśmy. Rzecz jasna, że pokazemy tam również szereg prototypów i nowych konstrukcji — będą to jednak z reguły takie maszyny oraz urządzenia, do których wyrobu właśnie przystępujemy, względnie przystąpiliśmy.

Znajdzie się tam wiele nowości. Dla przykładu: na 96 obrabiarek, jakie wystawimy, przeszło połowa — to nowe konstrukcje; na 9 modeli statków — 7 stanowią właśnie nowości produkcyjne naszego przemysłu stoczniowego. Pokażemy wiele maszyn odlewniczych, będących ostatnim „krzykiem mody” naszego przemysłu. Podobnie można potraktować ekspozycję przemysłu maszyn budowlanych, gdzie wystawione będą nowoczesne wibracyjne walce drogowe i ciekawe, nowe typy ko-

Plan dezatomizacji Bałkanów

LONDYN (PAP)

Jak donosi z Aten Agencja Reutera, przywódca greckiej opozycyjnej partii postępowej, Markizinis oświadczył w piątek, że opracował plan dezatomizacji Bałkanów. Ma on za zamiar przesać odpisy swego planu wielu politykom europejskim i amerykańskim. Markizinis uważa, że dezatomizacja Bałkanów powinna opierać się na następujących głównych zasadach:

Plan dezatomizacji Bałkanów

LONDYN (PAP)

1. Grecja, Rumunia, Bułgaria i Albania oraz ewentualnie inne kraje tej strefy zadeklarowałyby, że nie będą zakładać na swym terytorium wyrzutni rakiet.

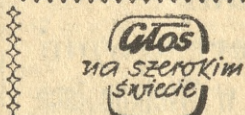
2. Kraje te wyraziłyby zgodę na kontrolę nad wykonywaniem zawartego w tej sprawie porozumienia.

3. Porozumienie gwarantowałyby wielkie mocarstwa, a zwłaszcza Stany Zjednoczone i Związek Radziecki.

1. Grecja, Rumunia, Bułgaria i Albania oraz ewentualnie inne kraje tej strefy zadeklarowałyby, że nie będą zakładać na swym terytorium wyrzutni rakiet.

2. Kraje te wyraziłyby zgodę na kontrolę nad wykonywaniem zawartego w tej sprawie porozumienia.

3. Porozumienie gwarantowałyby wielkie mocarstwa, a zwłaszcza Stany Zjednoczone i Związek Radziecki.



Podpisany w tych dniach rozszerzony radziecko-angielski układ handlowy ma obowiązywać przez 5 lat. Fakt ten ma pewną wymowę, ponieważ Anglia zawiera zwykle porozumienia handlowe na okres trzyletni.

Układ radziecko-angielski, obejmuje szerszy wachlarz towarów, aniżeli umowa dotychczasowa, zawiera między innymi w eksporcie radzieckim metale kolorowe i niektóre maszyny, a w brytyjskim — gotowe obiekty, jak fabryki przemysłu chemicznego, urządzenia dla przemysłu papierniczego i spożywczego. W sumie układ jest ważnym krokiem na drodze do normalizacji i rozwoju wymiany handlowej między krajami socjalistycznymi i kapitalistycznymi.

Radziecko-angielskie rozmowy w Moskwie zbiegły się w czasie z obradami ministrów spraw zagranicznych w Genewie. Wspominamy o tym dlatego, że rozmowy genewskie w pewnym stopniu wpływały na tok pertraktacji moskiewskich. Sojusznicy zachodni, wysuwając zarzuty pod adresem min. Lloyda, że okazuje zbyt dużą elastyczność wobec propozycji radzieckich, dawali też niedwuznacznie do zrozumienia, że są wyraźnie zaniepokojeni rokowaniami handlowymi z ZSRR, co z kolei krępowało kroki angielskiej delegacji w Moskwie.

To szczególne uczucie zachodnio-europejskich partnerów Anglii można łatwo zrozumieć. Oto NRF, skutecznie do tej pory konkurująca z Anglią na rynkach zarówno zachodnio-europejskich jak blisko-wschodnich i azjatyckich, niechętnie spogląda na możliwość wzmocnienia pozycji handlowej Wielkiej Brytanii, jaką jej daje rozszerzenie układu handlowego z ZSRR. Następnie NRF i Francja niepokoją się, że dzięki temu układowi, wzmocni się pozycja Wielkiej Brytanii, jako rzecz-



ZMIANY W RZĄDZIE FRANCUSKIM

Premier Francji — Debré, mianował w czwartek sekretarza stanu — Pierre Chatenet, ministrem spraw wewnętrznych na miejsce Jean Berthoin, który niedawno podał się do dymisji. Na miejsce ustępującego ministra rolnictwa — Rogera Houdet, mianowany został senator — konserwatysta — Henri Rochereau.

POLAK — WICEPREZESEM

W ostatnich dniach zakończył się w Rzymie kongres międzynarodowego ośrodka porozumiewawczego szkół filmowych i telewizyjnych. W czasie kongresu dokonano wyboru nowych władz ośrodka. Prezesem został prof. G. Williams z USA. Wiceprezesami wybrano — prof. A. Groszewa (ZSRR) i prof. J. Toeplitza (Polska).

NOWI REDAKTORZY „IZWIESTII” I „KOMSOŁSKIEJ PRAWDY”

W ostatnich dniach stanowisko redaktora naczelnego dziennika „Izwestia”, objął dotychczasowy redaktor naczelny „Komsomolskiej Prawdy” — Aleksy Adzubej. Kierownictwo tego ostatniego dziennika objął Piotr Woronow, który do niedawna był zastępcą Adzubeja w „Komsomolskiej Prawdzie”.

MURZYN — AMBASADOREM

W czwartek prezydent Eisenhower mianował prof. Johna H. Morrowa, Murzyn, pierwszym ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Gwinei. Nominacja wymaga zatwierdzenia przez senat.

...A ZMIJA ZDECZŁA

Czterdziestoletni Murzyn z Mozambiku ugrzyziony został podczas snu przez żmiję. Człowiek czuje się dobrze, żmija zaś zdecydła.

STARCIĘ STRAJKUJĄCYCH URZĘDNIKÓW BANKOWYCH Z POLICJĄ ARGENTYNSKĄ

W Buenos Aires i kilku innych miastach w centralnej części kraju utrzymuje się napięta sytuacja — wywołana strajkiem generalnym urzędników bankowych, którzy do magają się podwyżki płac. — Stolica Argentyny, gdzie porzucono pracę 20 tys. urzędników — patrolowana jest przez silne oddziały policji. Rząd wystosował do strajkujących ultimatum, wzywające do natychmiastowego podjęcia pracy. W Cordobie doszło w czwartek do starcia między policją a strajkującymi pracownikami banków. Policjanci otworzyli ogień, zaś z tłumu posypały się na nich kamie nie. Kule policjantów raniły trzy osoby.

Poważna katastrofa kolejowa pod Bandungiem

PARYŻ (PAP)

W katastrofie kolejowej, która wydarzyła się na linii Djakarta — Bandung, zginęło 185 osób, zaś 200 odniosło cięższe obrażenia. Jest duża liczba lekkich rannych. Przyczyną wypadku było oderwanie się wagonów od parowozu. Wagony te pędziły z dużą szybkością po szynach bez żadnej kontroli i przewróciły się w pobliżu małego dworca Trowek.

Pierwsze jaskółki

niezłoty utworzenia strefy wolnego handlu w sporach z krajami wspólnego rynku. Na tym tle „Manchester Guardian” pisze o obecnych angielsko-radzieckich stosunkach handlowych, że są one „niemal ambarasująco dobre”. Istotnie wygląda na to, że Anglia będzie się musiała gęsto tłumaczyć z podpisania tego układu.

Ma on dla niej ogromne znaczenie. Trzeba pamiętać, że jeszcze w marcu bezrobocie w Anglii przekraczało pół miliona osób, a więc było o przeszło 100 tys. wyższe aniżeli w tym samym okresie ub. roku. Warto przypomnieć, że eksport Anglii do krajów Europy Zachodniej spadł w tym roku o 7 proc. w stosunku do roku ubiegłego i że szereg gałęzi przemysłu, m. in. przemysł chemiczny i maszynowy, notuje wyraźny spadek produkcji. Poza tym, jak podaje przegląd gospodarczy, opublikowany przez rząd angielski — „nie ulega wątpliwości, że konkurencja będzie się stawała coraz cięższa zwłaszcza w Europie, gdzie realizuje się wspólny rynek.

Znaczenie układu handlowego ZSRR — Anglia wybiega poza interesy obu stron. Jeszcze niedawno w Anglii, obwarowanej listami artykułów „o strategicznym znaczeniu” trudno było myśleć o długoterminowym układzie handlowym ze Wschodem. Fakt, że dzisiaj istnieją warunki sprzyjające rozszerzeniu porozumienia ze Związkiem Radzieckim, pozwala patrzeć z optymizmem na perspektywę pokojowej współpracy dwóch systemów. Zapewne to miał na myśl wicepremier Mikołaj, gdy po podpisaniu układu ZSRR — Anglia zauważył, że także inne kraje, z którymi dotychczas ZSRR ma słabo związane stosunki handlowe, „mogłyby podobnie postąpić”.

(ro)



Jean Marais kreuje główną rolę w filmie „Bossu”. Jego partnerką jest Sabrina Selman.

Fot. — CAF

Rumuni zainteresowani hodowlą w Wielkopolsce

(Ciąg dalszy ze str. 1)

owych ze Środy: I sekretarz KP i zarazem zastępca członka KC PZPR — poseł Stanisław Miłostan oraz przew. Prez. PRN — Stefan Właziak. Dzieci z miejscowego przedszkola wręczyły delegacji mnóstwo kwiatów.

Z dużym zaciekawieniem oglądali rumuńscy goście stadninę, utrzymaną we wzorcowym porządku. Zrozumiałą sensację budził piękny ogier pełnej krwi Aquino, nieoficjalnie uznawany za najlepszego i najdroższego konia (kosztował bli-

sko 2 mln. zł) w krajach socjalistycznych. Przysłała się tu kiasa do pokrycia aż ze Związku Radzieckiego. Stadnina licząca obecnie 106 koni bardzo podobna się przedstawicielom rumuńskiego ministerstwa rolnictwa i leśnictwa, co podkreślił minister Ion Cosma w czasie oficjalnego obiadu. Powiedział, że stanowi ona wzór dla hodowli koni w Rumunii.

Z kolei została złożona wizyta w spółdzielni produkcyjnej w Pławach, gdzie powitał przybyłych przewodniczący Edmund Grackowski. Goście zwidlieli piękną oborę, chlewnię, interesując się żywo sposobami żywienia. Obejrżeli także magazyn spółdzielczy. Po drodze wstąpili do mieszkanka spółdzielcy, kowala Jana Rauchuta, który dzięki pomocy spółdzielni postawił sobie, zresztą jak większość członków, domek jednorodzinny. Gospodyni otrzymała w upominku obrus o oryginalnych ludowych wzorach. Na ręce przew. Grackowskiego, minister Cosma złożył pamiątkowy album.

W spółdzielni produkcyjnej w Zdziechowicach oprowadzał gości po całym gospodarstwie przew. Jan Konieczny. I tu pytaniem nie było końca. Charakterystyczne — członkowie delegacji notowali wszystko skrupulatnie: rasy bydła, trzody chlewnej, odmiany zbóż itp. Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, nie jest wykluczone, że efektem tej wizyty w Polsce będzie sfinalizowanie kilku transakcji handlowych.

W sobotę delegacja rumuńska zapoznała się z produkcją w Pożnańskiej Fabryce Maszyn Złwnych na Starej, Luboskich Zakładów Przemysłu Ziemniaczanego i weźmie udział w spotkaniu z naukowcami Instytutu Ochrony Roślin w Junikowie. (emp)

Nowy rząd w Nepalu

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi z Katmandu o sformowaniu nowego rządu w Nepalu, na czele którego stanął Koirala. Pełni on jednocześnie funkcję ministra spraw zagranicznych i ministra obrony.

Premier Koirala wygłosił przez radio przemówienie, w którym oświadczył, że Nepal zacieśniać będzie przyjaźń z Indiami i utrzymywać przyjaźń ze stosunkami z Chińską Republiką Ludową.

Fala strajków we Francji

PARYŻ (PAP)

W czwartek w wielu miastach Francji strajkowali pracownicy gazowni i elektrowni. W poniedziałek ma się odbyć wg zapowiedzi organizacji związkowych, strajk ostrzegawczy pracowników metra. W sobotę robotnicy i urzędnicy francuscy będą demonstrowali pod hasłem obrony ubezpieczeń społecznych. Domagają się oni podwyżki płac, zasiłków dla bezrobotnych i rodzin wielodzietnych, pokoju w Algierii oraz uregulowania problemu niemieckiego w drodze rokowań.

Polski wieczór w telewizji moskiewskiej

MOSKWA (PAP)

Telewizja moskiewska nadała 29 bm. audycję pt. „Telewizyjna podróż do Polski”. Program obejmował reportaż z dworca białoruskiego w Moskwie, skąd codziennie odchodzi pociąg do Warszawy. Wyświetlono również filmy krótkometrażowe o Warszawie, Krakowie, Nowej Hucie.

Manewry marynarki wojennej NRF

BERLIN (PAP)

Agencja ADN w korespondencji z Wilhelmshaven podaje szczegóły manewrów, które odbywają się u wybrzeży Niemiec Zachodnich. W manewrach tych, określanych nazwą „Gelber Wolf” („żółty wilk”), uczestniczą okręty marynarki wojennej oraz jednostki Bundeswehry i lotnictwa. Całością kieruje admirał Adolf Zenker, który w swoim czasie w składzie marynarki hitlerowskiej brał udział w ataku na Skarzynę. W operacjach hitlerowskich przeciwko krajom skandynawskim oraz Wielkiej Brytanii i innym państwom uczestniczyli się także ongiś inni uczestnicy w manewrach wojennej NRF.

W czwartek jednostki, uczestniczące w manewrach, dokonały próbnego desantu w okolicy Wilhelmshaven.

Nie będę. Wbrew tytułowi. Wbrew „kursowi na czołowiek”. Nie będę pisał „o ludziach”, a przynajmniej ograniczę tę problematykę w moich artykułach do niezbędnego minimum. Przypuszczam, że w tej chwili snuć się domysły — dlaczego. Ale skąd, absolutnie nie ze względu na obawę stanienia przed zarzutem znieważenia kogoś, ataków ze strony ustosunkowanych itp. Po prostu — dla ludzkiego dobra. Niejasne? Zatem uzupełniam: postanowiłem nie pisać o ludziach, którzy sobie na to zasłużyli, w pozytywnym sensie tego określenia, z uwagi na ich prywatne i zawodowe dobro.

Być może życie jeszcze wątpliwości. Niewykluczone, iż tłumaczyć sobie moje intencje opacznie. Otóż oświadczam, że pomijam historie, które każdy dziennikarz starszy ma na swoim koncie, kiedy to pozytywnie przedstawiony na przykład kierownik w trzy dni później wędruje za kratki. Takie wypadki się zdarzają i zdarzać się będą... A mnie nie o to chodzi. Ja nie z ostrożności. Tylko i wyłącznie dla dobra ludzi — szczególnie „na dających się” pod pióro. Wyznawam, że jednak bez przykładać się nie obejdzie. Wyrażam się mimo wszystko niedość jasno. Ale to nie moja wina: sytuacje, o których za chwilę, są mętne.

Byłem w U. Odwiedziłem jeden z zakładów pracy. Dyrektora W. znam z kontaktów zawodowych od paru lat. Oczywiście, nie tylko ja go znam. Jego organizacyjne u-

miejtności oceniły właściwie w swoim czasie czynnik wojewódzkie, powierzając mu o-becne funkcje, z których wywiązuje się dobrze.

Napisałem reportaż o mieście U. Wymieniłem między innymi osiągnięcia gospodarcze, w tym — rozwój zakładu, kierowanego przez dyrektora W. Wspomniałem absolutnie marginesowo, że jest dobrym organizatorem. To znaczy napisałem o nim o wiele mniej dobrego, niż w rzeczywistości na jego temat miałbym do powiedzenia.

W pewien czas potem otrzymałem z U. list, w kopercie opatrzonej nazwą zakładu, zarządzanego przez dyrektora W. Tknięto mnie zle przeczucie. Nasze kontakty ograniczały się zawsze do spotkań przy okazjach takich czy innych narad, konferencji, akcji itp. W naszym zawodzie przywyka się do tego, że nadchodzące listy nie zawierają na ogół słów pięknych ani wieści radosnych.

Nie myliłem się, choć treść listu mimo wszystko zdumiewała:

„...napisaliście o mnie — i po co? Obyłoby się bez tego. A teraz mam tylko kłopoty. Nie w zakładzie, bo ludzie mnie przez tę parę lat poznali. Ale władze miejscowe, a ściślej: niektórzy jej przedstawiciele, od tej pory patrzą na mnie wyraźnie niechętnym okiem. Tego się oficjalnie nie mówi, ale doszły mnie nawet głosy, że miałem „opić” z Wami sprawę „pozytywną wzmianki”. Nie dziwię się, że w tej sytuacji czuję się zniechęcony. Człowiek robi co może, żeby wygrać zakład z trudnego położenia, szarpie, ponieważ się po terenie — a tu paskudna ludzka zawiść, zazdrość, czy to być może. Nie wiem co robić...”

Ja też nie. Gdyby insynuacje nosiły charakter bardziej jawny — sprawa kwalifikowałaby się najzwyczajniej do sądu. Niedawno właśnie środowisko krakowskie poruszone zostało procesem, wytoczonym przez dziennikarkę znieważającą ją osobnikom. Rozprawa ukazała całą nikczemność pobudek działania ludzi, którzy śnać wyznawali zasadę „obrona przez atak”.

Mniejsza o mnie, jakoś człowiek da sobie radę. Cóż jednak poradzić dyrektorowi W? Żeby się nie załamywał? Można. Tylko co to pomoże?

Wypadek drugi. Odwiedziłem G., która to miejscowość ma dobre władze miejskie, a przede wszystkim energicznego i znającego rodzinne miasto od lat, przewodniczącego prezydium — O. Zaznaczam, iż do podobnej oceny wymienionego doszedłem w wyniku długich z nim rozmów oraz zanalizowania pracy całego prezydium. Nie była to więc osoba, o której nnn... dobrze wyraził się wysoko postawiony działacz i dlatego prasa... Było — jak napisałem wyżej.

I co? Ostatnim razem, gdy zbierałem materiały do dwu reportażu o G., przewodniczący był równie uczynny jak zwykle, ale zastrzegł stanowczo od razu: — O mnie, proszę, nie piszcie. — Niestety, formułka tej nie rzucił z chęci uczynienia siebie skromniejszym. Uzupełnił bowiem natychmiast, przy czym ręczyć bym gotów, iż mówił szczerze: — Znowu będzie gadanie, a to człowiekowi pracy nie ułatwia.

Kończę przykłady, przechodzę do komentarza.

Oba wypadki sprowadzamy do wspólnego mianownika. Oto on: niewłaściwa, niedobra, zatchta atmosfera. Atmosfera rozszczepiania włosów na czworo, analizowania każdego gestu i postępków ludzi na odpowiedzianych stanowiskach, niechęć do wysunięcia się któregokolwiek z nich poza linię przeciętny. Dodać, że w podobnej atmosferze każdy ambitniejszy, uczciwy, solidny człowiek moralnie się dusi — znaczy powtarzać rzeczy powszechnie znane. A jednak...

Przewodniczący z G. — muszę na chwilę do porzucenia przykładów wrócić — poczynił mi niewesołe zwierzenia. Na przykład — że nigdy osobiście nie odwiedza miejscowych sklepów. Nie może. Jeżeli zakupi droższy towar — w mieście „rozważają” skąd miał pieniądze (!); jeżeli wpadnie po drobniak jedynie, „u-

czynni” kierownicy placówek handlowych proponują mu „specjalnie odłożony” towar, towar-extra, towar-meteor, uważając skromny sprawunek przewodniczącego po prostu za pretekst.

Tak, tak. Im mniejsze miasto, tym większym trzeba być politykiem... Nie każdy to jednak potrafi. Nie każdy to lubi. Nie każdy — wytrzyma. A nam raczej nie potrzeba zręcznych krętaczy lecz solidnych, prostolinijnych w codziennej pracy, działaczy.

Chciałem wskazać, w jakich to — jakże często — wypada im wzrastać warunkach. W jak ciężkiej poruszają się nie raz atmosferze. A niedość czyste powietrze utrudnia podobno wykonywanie pracy, jak nas nauka poucza.

Jakże więc pomóc pełniącym w tak zwanym terenie ważniejsze funkcje, borykającym się co dzień nie tylko z przeciwnościami losu, ale i z tym, co nazywa się czasem „gadaniem”? Oto pytanie! Na nie usiłuję podsuwać odpowiedzi cwaniak, wydrwigrosz, kombinator, przy wtórze wiadomych rozgłosni:

— Płn! na to wszystko —

podpowiadają — te pieniądze zarobisz także, robiąc choćby blaszki do butów, muchołapki, krawaty. A głowę będziesz miał spokojną...

Chyba nie taka „pociecha” potrzebna jest naszym aktywistom, społecznikom. Potrzeba im oparcia i współdziałania ze strony miejskich i powiatowych władz — w szerokim rozumieniu tego słowa. A jeśli trzeba (a trzeba, trzeba...) — i wojewódzkich. Czasami zaś, może najczęściej, tym ludziom potrzeba po prostu zwykłego, dobrego, zachęcającego słowa. Sama krytyka, gdy coś „zawala” — nie wystarcza.

Skończyłem. Jednak muszę dopisać cztery zdania.

W trakcie pisania przekonałem sam siebie, że tak nie można, jak byłem skłonny czynić. Nie można o dzielnych, ofiarnych ludziach nie pisać. Trzeba pisać o ich pracy, ich trudnościach — koniecznie.

Ale także o tych, którzy tu i tam winni są zatomowania przepływu świeżego powietrza, winni są psychicznej dusznoty. Wydaje mi się, że na ogół zbyt bagatelizujemy ich ujemną rolę.

Piotr ŻYCKI

Mieszkańcy stolicy — co tu ukrywać — mają pod niejednym względem łatwiejsze trochę życie, niż ich „antagoniści” z wielu miast i miasteczek kraju. Sprzyja temu między innymi większa niż gdzie indziej obfitość dóbr kulturalnych, na ogół łatwych do zdobycia i lekkich w konsumpcji, nie najgorszy zasób urządzeń komunalnych, większa motoryzacja, pełniejszy „garnitur” urzędów i instytucji, sprzyjają temu po części także mieszkanie — przeważnie nowe, nie mające nic wspólnego z epoką czyszczeniową kamienia.

Za to sama stolica, jako organizm miejski — ma kłopotów do licha i trochę. W ciągu ubiegłego roku miasto przejęło na przykład 280 nowych jednostek organizacyjnych — przedsiębiorstw, sklepów, placówek kulturalnych — z innych resortów, w tym sporo jednostek deficytowych lub granicznych z położeniem deficytowym. Trzeba cały ten nowy nabytek odpowiednio zagospodarować, włączyć do miejskich planów budżetowych, silniej związać z potrzebami mieszkańców.

Nie zatem dziwnego, że trudności w gospodarce miejskiej wzrosły co niemiara, a te lub owe dziedziny spraw ekonomicznych, czy organizacyjnych — noszą nazbyt wyraźne ślady zaniedbania.

Tak na przykład stołeczne budownictwo mieszkaniowe rzadko kiedy wyczerpuje

uszytkie swoje możliwości techniczne i finansowe. Kłopot to nienowowy, istniejący również w innych miastach, natomiast nową wydaje się próba wyjścia z tego rodzaju trudności. Oto w celu zainteresowania załóg budowlanych jak najlepszą pracą, której wynikiem byłoby przekroczenie planów budownictwa mieszkaniowego — postanowiono przeznaczyć 50 proc. wybudowanych ponad plan izb dla pracowników budownictwa oraz 5 proc. dla pracowników służby inwestycyjnej.

Spośród innych problemów miejskich najbardziej dokuczliwym jest tu chyba problem zaopatrzenia ludności. Jak na warunki krajowe — sklepów różnych branż w Warszawie nie brakuje, towaru jest też dosyć — kłopot tylko z organizacją. W przeddzień uszelakich świąt, a szczególnie dwudniowych — nader często następuje generalna klapa z zaopatrzeniem ludności w chleb, mięso, wędliny i inne artykuły najpierwszej

Opryskiwacz

Nowoczesną konstrukcję opryskiwacza sadowniczego opracował inż. Tadeusz Janiszewski z Instytutu Sadowniczego w Skierniewicach. Jest to opryskiwacz odśrodkowy rozbijający krople cieczy do stanu mgły. Pozwala to na równo mierne pokrycie płynami opryskiwanych drzew. Duże rozpylanie cieczy nie powoduje poparzeń liści i owoców, czego nie można uniknąć przy innych typach.

Konstrukcja opryskiwacza jest prosta i łatwa w obsłudze. Ciecz podawana jest ze zbiornika do dysz (o średnicy 8 mm) na zasadzie własnego ciśnienia, a wirnik wytwarzający silny strumień powietrza wyrzuca rozdrobniony płyn w postaci mgły na drzewo. Opracowane są dwie wersje opryskiwacza: z zawieszanym 400-litrowym zbiornikiem na traktorze Zetor i z doczepianym na przyczepie 600-litrowym zbiornikiem do każdego typu traktora. Obecnie konstruktor opracowuje wersję konno-motorową.

Opryskiwacz ten obsługiwany jest przez traktorystę prowadzącego ciągnik. Wydajność od 1 do 3 ha na godzinę. Pierwszą serię tych nowoczesnych, praktycznych opryskiwaczy wyprodukowały na scenie Regionalnej Spółdzielni Ogrodniczej w Grójcu — Grójce Zakłady Przemysłu Terenowego. Koszty urządzenia wynoszą około 15 tys. złotych. Na zdjęciu: nowy opryskiwacz przy pracy.

Fot. — CAF

Koszule męskie z terylenu

Koszule męskie z niemałą się popeliny robią prawdziwą furorę (nie dziwnego, gdyż są one tylko o 20 lub 30 zł droższe od zwykłych popeliniowych, ale za to fte wymagają prasowania. Niestety, wobec skromnej jeszcze produkcji, można je dostać najczęściej „spod lady”. W przyszłości jednak półroczny przemysł odzieżowy zamierza dostarczyć na rynek już około 100 tys. tego rodzaju koszul, a więc trzykrotnie więcej.

Równocześnie odzieżowcy przygotowują nową niespodziankę dla panów — w postaci koszul z terylenu. (PAP)

Warszawskie przymiarki

potrzeby. I o dziwo — zespołem ludzi dobrej woli, który poza czynnikami oficjalnymi bodając jako pierwszy popiepszył miasto z pomocą — był zespół studentów warszawskich. Akademicka „wiera” już od dawna okupowała niektóre stoiska Centralnego Domu Towarowego na Brackiej, sprzedając tam w specjalnych punktach spółdzielni studenckiej różne artykuły. Ostatnio znów studenci zorganizowali coś w rodzaju pogotowia gastronomiczno-sklepowego które na zlecenie telefoniczne dostarcza do domu o każdej porze dnia i nocy wędliny, masło, czekoladę, wino i inne artykuły.

Jeśli o handlu mowa — nie od rzeczy byłoby wspomnieć o projektach odnoszących się do specjalistycznych przedsiębiorstw handlowych. Rozważa się mianowicie celowość istnienia odrębnych dyrekcji dla poszczególnych sklepów „Delikatessów”, a także celowość istnienia w ogóle przedsiębiorstwa „Gallux” i „Bazar” (to ostatnie handluje tak zwanymi niechodliwymi towarami).

Z innych projektów usprawnień warte są podkreślenia między innymi projekty dotyczące służby zdrowia. W dzielnicy Mokotów na przykład, która jako pierwsza zorganizowała system leczenia szpitalnego w domu, omawiana jest przez radnych i pracowników wydziału zdrowia sprawa skrócenia drogi pacjenta do lekarza rejonowej przychodni. Chodzi o to, aby chory wchodził do gabinetu lekarskiego z pominięciem rejestracji. Miałby on specjalną książeczkę zdrowia, którą okazywałby bezpośrednio lekarzowi i w której lekarz prowadzący historię choroby pacjenta. Prawdopodobnie jeszcze w tym roku system ten przyjmie się, tytułem próby — w przychodniach lekarskich dzielnicy mokotowskiej, a gdy zda egzamin sprawności — w lecznictwie otwartym całego miasta.

Do innowacji typowo warszawskich (bo znanych już na przykład mieszkańcom Poznania od dawna), należy też projekt instalowania telefonów na postojach taksówek. Za to upowszechnienia godnym i w Poznaniu — przedsięwzięciem jest na przykład wprowadzenie stałych dyżurów informacyjnych w PTT-K, udzielających telefonicznie aktualnych wiosną i latem porad, gdzie i jak spędzić najbliższą niedzielę.

Tyle — na dzisiejszą „przymiarkę”.

Karol RZEMIENIECKI

Poznań dnia powszedniego

...to tytuł dużego reportażu o naszym mieście pióra Marka Sadowicza, który przynosi aktualny (22) numer WTI (Warszawskiego Tygodnika Ilustrowanego „Stolica”. Reportaż zdobią zdjęcia Tadeusza Rolke.

Warto dodać, że WTI na przestrzeni pewnego czasu przeszedł sporą metamorfozę, zajął poczesne miejsce pośród naszych pism ilustrowanych o tematyce społeczno-kulturalnej i jest coraz chętniej czytany na terenie kraju (tytuł „Stolica” stał się obecnie podręcznym wobec WTI).

Poniżej drukujemy końcowy fragment wspomnianego reportażu. Autor zawarł w nim — jak zresztą w całym swym szkicu — niemało dyskusyjnych stwierdzeń. Z niektórymi wręcz niepodobna się zgodzić. Tym bardziej polecamy uwadze naszych Czytelników ów numer WTI.

...Tak więc zabrnęliśmy w sprawę kulturalną. Aleksander Brückner pisał o Poznaniu, iż obszar ten „pod względem kultury ludowej inne zabory znacznie wyprzedził, lecz w innych dziedzinach za nimi w tyle pozostał”. Czy to całkowicie słuszne? Wszakże Poznań poza tradycjami Chłapowskich, Kantaków, Marcinkowskich, Wawrzyniaków, Jackowskich i innych działaczy — reali-

stów, którzy się ekonomiczną społecznością polskiego przeciwstawili zakusom germanizacyjnym, posiada też tradycję filozofów takich jak Trentowski, Cieszkowski, Libelt, Hoene Wronski.

To już wprawdzie przeszłość. Ale na przykład poznańskie „czwartki literackie”, zorganizowane niedługo przez Libelta, Jędrzeja Moraczewskiego i Krauthofera odbywają się i dzisiaj w sali Malinowej pałacu Działyńskich, mając za sobą 118 lat istnienia. To prawda, że Kasprzowicz i Przybyszewski wyemigrowali z Poznania, bo nie było tu klimatu bohemie literackiej. I dzisiaj mówią się, że środowisko poznańskie jest raczej konsumtem. Tu trzeba powiedzieć, że dla życia kulturalnego, kulturalna konsumpcja jest chyba niemniej ważna od produkcji. A jeżeli o to chodzi, to czytelnictwo, czego wykładnikiem może być chociażby działalność Biblioteki Raczyńskich z siecią 22 punktów terenowych i 350 tysiącami tomów należy do najbardziej rozwiniętych w Polsce.

Kiedy byłem w Poznaniu, właśnie toczyła się ożywiona dyskusja na temat modernistycznej inscenizacji „Wesela” na deskach teatru poznańskiego przez inscenizatora Byrskiego i scenografa Potworowskiego. Dyskusja miała nie tylko wysoką temperaturę, ale i szeroki zasięg. Jednak nie teatr, lecz raczej imprezy muzyczne, opera, filharmonia są reprezentatywne dla obrazu życia kulturalnego Poznania. Poznańska szkoła baletowa ma opinię najlepszej w Polsce. Zainteresowania muzyczne czerpią soki z zakorzenionej w społeczeństwie tutejszym tradycji domowego „muzykowania”. Poznańska muzyka i twórczość kulturalna znajduje wkrótce szeroki rezonans na falach radiowych, bowiem tutejsza radiostacja ma ulec sześciokrotnemu wzmocnieniu i będzie słyszana w całej Polsce i znacznej części środkowej Europy.

Co zawsze wyczuwaliśmy w Poznaniu — zarówno przed laty 30 jak i teraz, to jego mocna, ogromna, wszechprzenikająca polskość. Wówczas, kiedy wkrótce po odzyskaniu niepodległości odwiedzaaliśmy Poznań, pokpiwaliśmy niekiedy, my, królewiczy, ze sklepów „z towarami krótkimi”, obiadów „jak u matki”, „uroczyściego wieprzobicia z orkiestrą” i innych — dla nas — dziwołagów, jakie odczytywaliśmy na szyldach. Ależ to chyba tylko tyle znaczy, że polszczyzna „oficjalna” to na sztydzie nie została tutaj importowana z centralnego ośrodka odrodzonego państwa, tylko wyrosła wprost z języka może nieco skażonego, może prowincjonalnego, ale polskiego, jaki tu uprzywilejował i zaciekle wbrew wszy stkiemu się utrzymał. I wydaje mi się, że błędne są mniemania o rzekomej wewnętrznej germanizacji poznańskiego społeczeństwa, o jego praktyczności i realizmie rzekomo wyczuwanych od Niemców. To nie hakatyści sprawili, że poznaniacy są tym, czym są. To sprawiła metoda, jaką przyjął w swojej obronie, uporczywie walce o wytrwanie, to zaśluga Kantaków, Wawrzyniaków i Marcinkowskich.

Marek SADZEWICZ

TRZZ dziękuje

Prezydium Zarządu Okręgu Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich w Poznaniu składa serdeczne podziękowanie wszystkim osobom i instytucjom, które włączyły się do obchodów Tygodnia Ziemi Zachodnich i wydatnie przyczyniły się do jego realizacji.

Jak i gdzie — na zieloną trawkę?

1. Gdzie zazwyczaj spędzasz urlop: w Wielkopolsce, poza województwem na wczasach FWP w pensjonatach, prywatnie na wczasach, u rodziny, w domu? Uzasadnij to w kilku słowach

2. Jedziesz sam, z rodziną?

3. Co należałoby zmienić w organizacji wczasów i niedzielnego wypoczynku na terenie Wielkopolski?

- a) jeszcze w tym roku,
b) w przyszłości?

(imię i nazwisko, adres, wiek, zawód)

Podkreśl co właściwe, wypełnij rubryki, jeśli wolisz — dołącz obszerniejszą wypowiedź. Listy prosimy nadsyłać do dnia 15 czerwca br. na adres: „Głos Wielkopolski”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19 pok. 73.

„Głos” pyta — Czytelnicy odpowiadają

„Pod gruszę” — do domów FWP — czy camping?

Warunki spędzania racjonalnego urlopu w Wielkopolsce można by określić tak: duże możliwości wykorzystania miejscowych ośrodków wczasowych, dużo organizatorów, rozbudowane fundusze wśród nich, niezyschronizowana inicjatywa, brak skoordynowanego wykorzystania istniejących warunków.

Naszym zdaniem, dla ogólnej koncepcji zabrakło jednak głównego organizatora. To nie planuje komisja planowania przy radzie narodowej, a jej wydziały mogą się zająć wykonaniem tych planów. Tu też potrzebna jest taka instytucja, która przygotuje warunki i pomyśli o wszystkim: o noclegach stałych i na niedziele, o komunikacji, wyżywieniu, zaopatrzeniu, urządzeniach komunalnych, rozrywce, o wypożyczalniach sprzętu turystycznego i sportowego — na miejscu w ośrodku.

Potrzebna jest też taka władza (nazwać ją choćby: Komitet Powszechnego Odpoczynku...) która będzie krzewić kulturę wypoczyniania, uczyć obywateli jak najlepiej odpocząć i będzie ich informować gdzie i kiedy najkorzystniej jechać na urlop w Wielkopolsce. Potrzebna jest władza, która zarazem zjednoczy licznych organizatorów naszego wolnego czasu, koncentrując ich wysiłki, inicjatywę i fundusze w wybranych miejscach dla pełnego zagospodarowania.

Do wykorzystania istniejących warunków najlepszą drogę wybrało Gniezno, tworząc przy powiatowej Radzie przedsiębiorstwo kąpielisk, od powiedzialne za całość organizacji ośrodka wypoczynkowego w Powidzu, Jankowie Dolnym i Skorzęcinie. Inicjatywa — jak dotąd — jedyna w Wielkopolsce. A bez niej nie sposób myśleć o wszechstronnym urządzeniu letniskowych okolic Poznania, Międzybuzia czy Chodzieży dla przyjęcia tysięcy zmęczonych poznaniaków.

O ile jest kłopot z odpowiedzią na to kto ma robić?, to jeszcze trudniej o sprecyzowanie wniosków w sprawie co dalej należy zrobić? Tutaj jest wiele problemów i wątpliwości: więcej szlaków turystycznych wodnych i pieszych, czy stałych miejsc campingowych? Może jedno i drugie? Więcej wczasów FWP w Wielkopolsce, czy „wczasów pod gruszą” i na „zielonej trawce” dla niewymagających? Samotnie, czy z rodziną na wczasach? Czy tańsze a komfortowe ośrodki campin-

gowe, z których mogliby korzystać poznaniacy? Obszerny temat, każdy urlopowicz i instytucja ma tu własne zdanie i projekty.

Chąc lepiej rozpoznać potrzeby wypoczynkowe poznaniaków, zaznajomić się z ich wymaganiami i postulatami,

oddajemy głos zainteresowanym. Prosimy Czytelników (organizacje) o wypowiedzi w naszej błyskawicznej ankiecie. Pomóżmy w poszukiwaniu miejsc, form i środków na powszechny wypoczynek dla siebie samych.

Z. S.

Niejasna historia radu

Dwukrotnie pisaliśmy już na temat sensacyjnego odnalezienia, ukrytego w willi prof. Łukaszczyka w Poroninie, radu (wartości ok. 9 tys. dolarów). Odkrycia dokonano w wyniku rewelacyjnych zeznań dr. Anny Kostkowskiej, lekarki białostockiej, przebywającej od pół roku w więzieniu w związku z innymi zarzutami. 250 miligramów tego cennego pierwiastka mieści się w 34 platynowych tubkach. 14 pojemników posiada wygrawerowane litery „RMS” 8 zaś — „PKR”. Oznacza to: „Rad Maril Skłodowskiej” (chodzi niewątpliwie o przedwojenny dar naszej rodaczki dla Instytutu Onkologii) oraz „Polski Komitet Radowy” (pierwiastek zakupiony przez tenże Komitet). Na pozostałych 12 tubkach znajdują się litery WCH, EM i inne. Co oznaczają te tajemnicze skróty?

Wróćmy do lat przedwojennych. W tym czasie polskie lecnicstwo dysponowało 1 g i 900 mgr radu. Tuż przed wybuchem wojny oddział cieszynski przekazał niefaktemu obecnie prof. Łukaszczykowi, założycielowi Instytutu Radowego — 600 mgr. radu. Po wyzwoleniu profesor, który podczas okupacji ukrywał pierwiastek, przekazał Instytutowi 1 gram i 100 mgr radu. Sądzono, że to wszystko, co zdołano uratować. Tymczasem obecnie nastąpiło odkrycie w Poroninie. Rozszyfrowano z łatwością skróty „RMS” i „PKR”.

Należy jednak przypomnieć, że przed wojną część radu znajdowała się poza Instytutem Radowym — w rękach prywatnych. Również obecnie jest on w posiadaniu b. nielicznych lekarzy. Stąd wniosek, że tuby z tajemniczymi skrótami to własność prywatna.

Okazuje się — czytamy w „Expressie Wieczornym” — że inicjały EM, ELM i WCH, widniejące na tubach poroninowskiego radu, przesłuszają o niezaprzeczalnym prawie do ich własności prof. Emila Meisels-Misiewicz, że ilość zawierzonego prof. Łukaszczykowi przez zmarłego prof. Misiewicza radu wynosiła 160 mgr i że depozyt ten nie został nigdy zwrócony. Jakże były motywy takiego postępowania prof. Łukaszczyka, to tajemnica nie do wyjaśnienia.

Udało się natomiast ustalić, że 4 tuby z inicjałami ZR stanowią własność zmarłego w ub. roku dr. Zbigniewa Rychłowskiego, którego prof. Łukaszczyk zwrócił jednak część radu zdeponowanego w

1942 r. Pozostaje jeszcze wyjaśnić — konkluduje „Express” — kto był właścicielem tub oznaczonych literą F.

Przy okazji warto wspomnieć o zaginionym radzie (90 mgr), stanowiącym własność Uniwersytetu Poznańskiego. Jak oświadczył przedstawicielowi „Kurieru Polskiego” dr. Granatowicz, obecny dyrektor Szpitala im. Raszei — w 1939 r., tuż przed wkroczeniem Niemców, na prośbę prof. Jurasza, wyruszył on z radem do stolicy. Tam został ostatecznie skierowany do gen. Bolesława Rojki, który odebrał cenny pakunek. Zakopano go zapewne w ogródku generala na Żoliborzu. Podobno Niemcy dowiedzieli się o ukryciu radu i wywieźli go do Hamburga...

I jeszcze jedna sprawa, nasuwająca podejrzenia. Otóż 3 miesiące temu gdański onkolog, prof. dr. Grabowski, otrzymał nocą telefon z Warszawy. Nieznajomy osobnik proponował sprzedaż 60 mgr radu.

Zastanawiające, jak cała zresztą radowa historia...

(y)



— Rosita, sobrina querida! — zapiszczał radośnie. — Nie poznałaś swej stryjecznej cioci Klementyny? Odejdźcie, panowie, nie krępciecie nas, nie zakłócajcie nam szczęścia rodzinnego powitania po tak długiej rozłące — paplał szybko jak kulomiot, by chwilowo nie dopuścić do głosu „ukochanej siostrzenicy”, której mina zdradzała zdumienie i niepokój, czy rzekoma ciotka jest beczelną oszustką, czy wariatką.

— Zaszło jakieś nieporozumienie — powiedziała młoda Kubanka grzecznie, acz nader zimno, wyswobodziwszy się z węzowych objęć Rafała, mistrza w szarżowaniu podczas scen czułości. — Bowiem w mojej rodzinie nie było żadnej cioci Klementyny.

— Jaka szkoda, że nie. Nawet chude, bezgrzeszne ciocięzkie pieścizny są rozkoszne, kiedy obiekt jest uroczy tak, jak senora — rzekł Rafał z szarmanckim ukłonem i usiadł na najbliższym fotelu, wsłuchując się z przyjemnością w odgłosy odjeżdżającego samochodu Reece'ów. — Niech-no drogi Jonasz sprawdzi, czy już na pewno wystartował stąd pan W. C. oraz jego synal Herman, który wolał zostać w aucie, bo wstydził się pokazać swą zabandażowaną paszczę pani Arienie.

Podczas gdy Jonasz wykonywał to zlecenie, Jakub Curr wymienił kilka słów z Rositą i zaraz ostro zainterpelował jej uzurpatorską ciotkę o powód wtargnięcia do jego pałacu pod fałszywym pretekstem i wprowadzenia w błąd wszystkich, nie wyłączając władzy bezpieczeństwa, co grozi konsekwencjami karnymi.

Aktorka amerykańska Sandra Dee w filmie „April odkrywa mężczyzn”. Przyjemna, prawda?

Fot. — CAF

←

GŁOS
CZYTELNIKÓW
ACH, TA DROGA!

Panie Redaktorze!

Zając z praktyki skuteczność interwencji ze strony kierowanego przez Pana dziennika w szeregu drażliwych spraw związanych z życiem naszego miasta, zwracam się do Pana, zarówno w swoim jak i innych posiadaczy pojazdów mechanicznych imieniu, o zainteresowanie się bliżej ulicą Gdynią na odcinku od Żwirowni Miejskiej do przejazdu kolejowego pod Koziegłowami.

Wyrwy i doły, znajdujące się na całej niemalże szerokości jezdni zmuszają kierowcę zaznajomionego z tą trasą do ograniczenia szybkości do 5 km na godzinę, gdyż tylko takie tempo umożliwia mu ominięcie przeszkody w sposób równający się wyczynowi cyrkowemu, natomiast dla kierowcy, a zwłaszcza dla motocyklisty jadącego — szczególnie nocą — tą trasą po raz pierwszy, stwarza niebezpieczeństwo jeśli nie tragicznego wypadku, to przynajmniej poważnego uszkodzenia pojazdu.

Gdyby załatwienie kilkuset dziur przekraczało możliwości finansowe i techniczne władz komunalnych, proponowałbym postawienie przynajmniej w tym niebezpiecznym miejscu od powiedniego znaku ostrzegawczego.

mgr T. CIESŁAK

Książki nadesłane

J. Ig. Kraszewski: Historia o Janaszu Korczaku i pięknej Miecznikównie; LSW 1959, str. 364, cena 17 zł.

J. Ig. Kraszewski: Kraków za Łokietka; LSW 1959, str. 282, cena egz. opr. w pl. 25 zł.

J. Ig. Kraszewski: Boleszyce; LSW 1959, str. 283, cena egz. opr. w pl. 25 zł.

Wacław Gąsiorowski: Huragan; LSW 1959 — 3 tomy opr. w pl., cena 78 zł.

Walerj Przyborski: Król Krak i Królowa Wanda — z cyklu: powieści o dziejach ojczyzny, str. 246 ilustr., cena egz. opr. w pl. 20 zł.

Michał Rusinek: Człowiek z bramy — powieść LSW 1959, str. 180, cena 14 zł.

Jan Szczawiej: Owoc dobrego i złego — szkice o pisarzach ludowych LSW 1959, str. 488, cena 26 zł.

Jan Wiktor: Miłość wśród pionierów — powieść historyczna LSW 1959 r. — 2 tomy, cena 56 zł.

F. Bernaś i L. Meissner: Brunatni siewcy śmierci; LSW 1959, str. 336, cena 25 zł.

Z profilaktyką na bakier

Dokumentacja pilnie potrzebna

O dokumentacji, a raczej o jej wadach — pozwólmy sobie sparafrazować tuwimowskie porzekadło — można nieskończenie. Doprawdy dzieją się w tej dziedzinie, i to powszechnie, rzeczy dziwne: cie kawe. Niejednokrotnie jest tak, że na podstawie istniejących dokumentów, a raczej „dokumentów”, nie można otworzyć rzeczywistego stanu ekonomicznego przedsiębiorstwa. Nie bądźmy jednak gołostówni:

W Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym przy Prezydium PRN w Poznaniu stwierdzono niedobór magazynowy w wysokości 195 tys. zł i superatę wynoszącą 274 tys. zł. Śledztwo wykazało, że do magazynu przyjmowano materiały nie sprawdzając ich pod względem ilościowym (za dobrą monetą brano ilości deklarowane przez dostawców). Nie sprawdzono także i nie ewidencjonowano dostaw pochodzących ze zwrotów z budowl. Zły był obieg dowodów „ZW”, umożliwiał bowiem magazynierowi nadawanie kolejnych numerów dokumentów i wciągania według własnego uznania tych „zaszłości” do kartoteki jako przychodu. W sumie okazało się, że wyliczenia-manka i superaty — oparte na nierealnych dowodach, nie odzwierciedlają gospodarczej działalności magazynu. Co za tym idzie, nie można było stwierdzić czy przedsiębiorstwo poniosło straty czy też wszystko jest w porządku.

A oto historia z PZGS-u Słupca, gdzie manko wyniosło ponad 21 tys. zł. Magazynier — Mieczysław R. nagle zachorował. Jakoś zapomniano o przeprowadzeniu komisyjnej inwentury, a towary wydawali dalej — kierownik działu handlowego i robotnik pracujący w magazynie, dowody wypisywała zaś jedna z pracowników. Po kilku miesiącach R. wrócił ze szpitala i znów bez inwentury przejął magazyn. Wreszcie zdał go Janowi W. Wtedy zrobiono remanent, ale niewłaściwie. Część towarów — smołę, kredę, płyty eternitowe i in. spisano jedynie z kartoteki. Okazało się również, że podczas nieobecności R. pewne towary uległy zniszczeniu, a pewne zostały wydane — jednakże nie sporządzono na bieżąco ani protokołów zniszczenia, ani dowodów rozchodowych.

O niechęci do „papierkowej roboty” świadczy również przykład z GS-u Koźminek. W spółdzielni tej — artykuły BHP powierzono pieczy referentki administracyjnej. Nikt nie uważał jednak za stosowne pouczyć ją o sposobie prowadzenia dokumentacji rozliczeniowej. Referentka nie wiedziała również na podstawie jakich dokumentów ma wydawać poszczególne artykuły. Skutek łatwo przewidzieć...

We wszystkich opisanych wypadkach przez niedbalstwo kierownictwa powstały szerokie możliwości dokonywania nadużyć. Nawet laik zrozumie, że anormalna sytuacja (nie można stwierdzić, czy przedsiębiorstwo poniosło straty!) jest niejako wodzieniem na pokuszenie ludzi o lekkich rękach.

M. L.

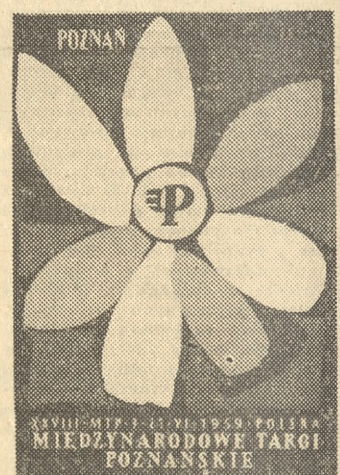
1 poszukujący 15 wolnych miejsc

W całym kraju urzędy zatrudnienia dysponują dziś w sumie 127 tysiącami wolnych miejsc pracy dla mężczyzn i kilkudziesięciu tysiącami miejsc dla kobiet. Poszukujących pracy jest dzisiaj znacznie mniej — tak że np. na jednego klienta urzędu zatrudnienia przypada średnio w skali krajowej 15 wolnych miejsc pracy.

Szczególnie dużo pracowników wchłaniają różne gałęzie przemysłu, rolnictwo, budownictwo, transport — na Ziemiach Zachodnich. I tak np. Wrocławskie Zakłady Elektryczne potrzebują dziesięciu magistrów — inżynierów wyspecjalizowanych w mechanice precyzyjnej, elektronice, automatyce i teletechnice. Zarząd Zieleni Miejskiej w Koszalinie poszukuje kandydatów na stanowiska kierownicze w Zarządzie, przy czym pracownicy przyjęci do pracy będą mogli otrzymać mieszkanie. Inżyniera-rolnika oraz kwalifikowanego zaopatrzeniowca, magazyniera i planistę potrzebuje Zakład Przemysłu Ziemiannianego w Janikowie pow. Drawsko. Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Świebodzicach na Dolnym Śląsku oferuje pracę kreslarzom technologom, majstrom, tokarzom, ślusarzom i pracownikom malarskim. Zgorzelec, Lubawka, Bielska, Bystrzyca Kłodzka, Wałbrzych i inne miejscowości woj. wrocławskiego zgłaszają zapotrzebowanie na farmaceutów.

Na pracowników czeka również służba zdrowia w woj. szczecińskim. M. in. powiat Łobez w tymże województwie zatrudni 20 pielęgniarzek i 4 kwalifikowane położne.

(K. RZEM.)



Plakat XXVIII Międzynarodowych Targów Poznańskich projektu Zbigniewa Kaji.

Fot. — CAF

— 204 —

— Czasem tak, ale w moim wypadku cel uświęca środki. Bez tej błażej mistyfikacji i maskarady szacowny W. C. Reece herbu „nic się nie da ukryć przede mną!” nie byłby odwołany tutaj, ale do swej osławionej piwnicy na przesłuchanie pono bardzo bolesne, a ja bólu fizycznego nie cierpię! Wolę moralny, jak na przykład hiobową wieść, że kucharka poszła spać i kolację tylko zimną tu dziś dostanę, tfu, tfu, tfu, na psa urok!

Trajkocząc tak już swoim naturalnym głosem, chwilami podobnym do lirycznego tenoru po przepiciu się i chrypcy, zdjął Rafał Królik damską perukę, odlepił sobie przyklejone rzęsy, starł z grubsza bogatą polichromię makiążu z swej pyzatej facjaty, a potem patetycznym ruchem męża biblijnego rozzdzierającego swe szaty, rozpiął bluzkę i wyjął falsies, oraz inne uzupełnienia sztucznego biustu.

Świadkowie tej sceny „zbaranieli” w pierwszej chwili, jak to zauważył z satysfakcją, a potem wybuchnęli żywiołowym śmiechem. Śmiali się i bawili oczywiście kosztem starszego Reece’a, który poszkaplił się szkaradnie. Czatował tu przecież przez 7 godzin na Rafała i jego stare auto z nowojorską tabliczką rejestracyjną, opisywał stąd telefonicznie swym podkomendnym policjantom, a tymczasem Polak, poszukiwany jako rzekomy kidnaper, sam zatrzymał na drodze tępego wodza tej obawy i został przezeń odwieziony do Cypress Mansion z honorami, ba, wycałowany po rękach przy wszystkich!

Nikt tutaj nie wiedział, że było to skutkiem przypadkowego zbiegu okoliczności, lub szczęścia, jakie na przemian z pechem nawiedzało małego cwaniaka wówczas, kiedy on się tego najmniej spodziewał. Rafał Królik zaś, którego w dzieciństwie nikt nie chwalił, odrabiał te braki z nadwyzką później, fanfaronując nierzmi Scaramuccia i Scharamouche, latynyscy dalecy „kuzyni” Zagłoby i Papkina, a także domawiając się o dalsze komplementy dodatkowe, jeśli go gdzie kiedy pochwalono.

(C. d. n.)

Pracownicy poszukiwani

Księgowego z praktyką w przedsiębiorstwach obrotu towarowego poszukuje Biuro Zbytu Drewna w Poznaniu, ulica Ratajeńska 19. Zgłoszenia z dokumentami przyjmuje Referat Personalny. K2837

Dwóch robotników stałych (po 2 posytki w każdym), 20 robotników sezonowych, samotnych, kucharkę do stołówki robotników sezonowych, 20 kobiet do przerwki buraków cukrowych przyjmie zaraz lub od 1. 6. 1959 r. PGR Topola, poczta, pow. i st. kol. Środa Wilk. K3853

Kierownika budowy — drogowca, wyższe lub średnie wykształcenie techniczne z praktyką, starszego księgowego, średnie wykształcenie i 5 lat praktyki w księgowości materiałowej, 2 księgowych, 3 lata praktyki w księgowości, 2 operatorów na walcie motorowe z uprawnieniami, 10 murarzy, cieśle, kowala, ślusarza samochodowego przyjmie zaraz przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie i komunikacji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3900.

8 kierowców z kat. I lub II poszukuje zaraz na terenie woj. wrocławskiego Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu, ul. Wileczak. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia na piśmie kierować do działu zatrudnienia pod wyżej wskazanym adresem. K3902

Monterów samochodowych, elektryka samochodowego o wysokich kwalifikacjach zawodowych (znajomość silników wysokoprężnych), robotnika do obsługi szrotu mechanicznego, ładowaczy — do wywozu śmieci domowych, robotników do ręcznego czyszczenia ulic i placów — również na pół etatu (4 godz.) do pracy rannej lub popołudniowej m. in. do czyszczenia rynków i placów targowych od godz. 6—10 w tygodniu. 14—18, woźniców przyjmie zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu, Al. Stalingradzka 69 — tel. 20-75. K3904

Jednego chłewmistrza z pomocnikiem, 2 dojarzy, jedną rodzinę do prac polowych, 15 pracowników sezonowych zatrudni natychmiast PGR Koninko, poczta i stacja kol. Gądky k. Poznania. Mieszkanie zapewnione. K3921

Kierownika gospodarstwa z wyższymi studiami lub długoletnią praktyką, starszego asystenta dwóch asystentów, oborowego zmianowego oraz 15 robotników sezonowych przyjmie zaraz Stacja Doświadczalna Oceny Odmian w Nowej Ujście, poczta Ujście, tel. 35, pow. Chodzież. Warunki wynagrodzenia wg UZP 1959. 14351p

Głównego księgowego przyjmujemy od 1 czerwca br. Warunki dobre. Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana w Szamotułach, ul. Nowowiejskiego 24. K4011

Gł. księgowego z wyższym wykształceniem, kierownika rachuby z średnim wykształceniem z kwalifikacjami, przyjmie Poznańskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane, Poznań, ul. Krauthofera 10. Warunki pracy do omówienia na miejscu. K3922

Inspektorów agrotechnicznych — specjalistów uprawy lnu i konopi, na rejon: a) Chodzież, Czarnków, Trzcianka, b) Leszno, Rawicz, Wolsztyn, c) Koło, Konin, Turek zatrudni Polskie Zrzeszenie Plantatorów Roslin Włókniśnych Oddział Wojewódzki w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33. Warunek ukończenia co najmniej średnia szkoła rolnicza i zamieszkanie w rejonie. Oferty składać na w. w. adres. K3927

Poszukuje się zaraz samodzielnego księgowego, możliwie ze znajomością zagadnień rolniczych. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K3928.

Inżyniera mechanika z kilkuletnią praktyką w zakresie technologii budowy maszyn przyjmujemy zaraz. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział ewidencji osobowej Poznań, ul. Dzierżyńskiego 223/229, pokój 101. K3929

Kandydatów na stanowiska: głównego księgowego oraz księgowego(wa) poszukują Rejonowe Zakłady Żywnościowe „PZZ” w Gostyniu, Rynek 16. Warunki pracy do uzgodnienia. Oferty wraz z odpisem świadectw kierować pod wyżej podanym adresem. K3931

PAŃSTWOWE TECHNIKUM ROLNICZE W SZAMOTUŁACH

PRZYJMUJE

DO KLASY I-szej NA ROK SZKOLNY 1959/60 absolwentów szkół podstawowych (po 7 klasach) oraz do klasy II-giej uczniów, którzy ukończyli klasę VIII-mą.

Państwowe Technikum Rolnicze w Szamotułach daje średnie wykształcenie ogólne i rolnicze ze wszystkimi prawami szkół średnich ogólnokształcących (liceów).

Nauka w Technikum jest bezpłatna i trwa 5 lat.

Uczniowie pilni otrzymują stypendium.

Przy szkole czynny jest internat dla uczniów i uczennic.

Egzaminy wstępne z języka polskiego i matematyki odbędą się w dniu 29 i 30 czerwca 1959 r., o godzinie 8.

Nauka rolnictwa obejmuje: uprawę roli i roślin, hodowlę zwierząt, mechanizację rolnictwa i ogrodnictwo. K3966

Praca

Samotny z utrzymaniem do koni potrzebny zaraz. Kaczmarek, Luboń k. Poznania, Dworcowa 17. 19691g

Potrzebny zaraz stolarz. Wytwórnia Art. Gosp. Domowego, Poznań, Rataje 142. 19750g

Samotna pracująca ponad 50 lat szuka pokoju w domu wspólnego w samotnej osobie wzajemnie za pomocą domową. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K3992g.

Krawiec przyjmie pracę w dom najchętniej szycie spodni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3993g.

Pracownica na gospodarstwo 5 ha do lat 50 przyjmie zaraz Michał Kwiatkowski, Pobiedziska ul. Wyzwolenia. Warunki do omówienia na miejscu. 20000g

Nauka

Kursy samochodowe amatorskie i motocyklowe organizuje TKWP w Poznaniu. Zapisy i informacje w sekretariacie przy ulicy Lampego 7 w godzinach od 9—19, sobota od 9—13. Płatność kursu w pierwszych dniach czerwca — zakończenie pod koniec miesiąca. K3993g

Tańców towarzyskich uczą: Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter, 16170g

Udzielam korepetycji z matematyki po godz. 17. 8—12 za godzinę. Poznań, Strzelecka 30 m. 19. 14758p

Kupno

Kto odstąpi nr 7 i 8 „Wiadomości Filmowych” z r. 1958 r. Zgłoszenia w godz. popołudniowych, telefon 632-96. 19965g

Maszynę do szycia nawet niekompletną kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K3995g.

Klej wysoko gatunkowy do klejenia obuwia mikro gumą z tkaniną typu niemieckiego „Tudor” lub „Hermitex” poszukiwany. Zgłoszenia pismem: „Zodiak”, Warszawa, Hoża 20. K4030

Sprzedaż

Tresowane owczarki, bokserzy sprzedaje przyjmując do szkolenia Tresura „Biały Kieł”. Bydgoszcz, Łąkowa 15. K3297

Cegły białej wysokiej jakości własnej wytwórni polecam. Sprzedaż — informacja: Z. Orłowski Poznań, Zakręt 10 m. 2. Dzielnica Ostroga tel. 639-66. 16275g

Dnia 28 maja 1959 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 34, śp. Franciszek Hałas

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 1 VI, o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W smutku pograżona RODZINA 20470g

Dnia 29 maja 1959 r. zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najlepszy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 73, śp. Stanisław Wawrzyniak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 1 czerwca, o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. O tolesnej stracie kochanego męża zawiadamia ZONA Z DZIECI 20474g

Dnia 26 maja 1959 r. zmarł po ciężkiej chorobie, śp. Weronika Bielawska

diugoletnia wzorowa pracownica i niezapomniana koleżanka. Pamięć o Niej pozostanie wśród nas na zawsze. Pracownicy Dyrekcja P. O. P. Pada Robotnicza i Rada Zakładowa PRZEDSIĘB. „INSTALACJE PRZEMYSŁOWE” W POZNANIU.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 30 bm., o godzinie 14 w Tulcach. K4062

Uwaga!

Plantatorzy truskawek i czereśni

proszeni są o skontaktowanie się z Tucholskimi Zakładami Przetwórczymi „LAS”, w Brusach, ulica Gdańska 9 — tel. nr 5 i 82, w celu zawarcia umów na dostawę w. w. owoców. K4053

Uwaga!

INSTYTUT MASZYN ROLNICZYCH W POZNANIU, ulica Starolecka 31

PROSI O SKŁADANIE OFERT

NA WYKONANIE POSADZKI BETONOWEJ około 180 m², tynków ścian wewnętrznych około 170 m² oraz wykonanie kantoru z cegły.

Siepe kosztorysy ofertowe można odebrać w Dyrekcji Instytutu, codziennie od godz. 8—15. Oferty należy składać do dnia 10 czerwca br. Zastrzega się wybór dowolnego oferenta. K4045

OGŁOSZENIA DROBNE

Pianino, fortekę elektryczną, duże akwarium termodynamiczne ogrzewania, sprzedam, w godz. 16—18. Poznań, ul. Różana 4a m. 22. 14759p

Zagłówek nową (piętnastkę), sprzedam Bydgoszcz, 24 Stycznia 17 m. 2. K4019

Młocarnie „Lanz” 10 kwir talowkę w dobrym stanie sprzedam Urbanski, Święciechowa, pow. Leszno. 14759p

Mleczko pszczele najwyższej jakości do nabycia. Poznań, Jeżycka 36 m. 1. 19982g

Sprzedam piły winiowate i plexiglasowe. Sokolowska, Poznań, Mickiewicza 15 m. 2. 19962g

Skodę 1101 w dobrym stanie pilnie sprzedam. Józefiak, Drezdenko, tel. 139. 19969g

Maszynę do liczenia, ręczną „Reinmet” (cztery działania) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K3970g.

Motor spaliny „Ella” 15 KM, 2600 obr., pralkę ręczną „Hanka” w dobrym stanie sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K3975g.

Motocykl DKW 200 sprzedam. Poznań, Chwiałkowskiego 39 m. 7. 19979g

Sprzedam telewizor „Dürrer”. Poznań, ul. Opolska 97 m. 5, od godz. 17. 19986g

Cegielnię sprzedam lub wydzierżawię. Oferty pismem Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K3987g.

Sprzedam akwarium z rybami. Poznań, Kurpiowska 6 przy Al. Wielkopolskiej 29. 20002g

Pianino czarne, płyta metalowa 8.500 zł sprzedam. Poznań, Fabryczna 18 m. 5. 20004g

Sprzedam motocykl DKW NZ 350 cm, tani lub zamienię na WSK 125. Poznań, Umińskiego 23 m. 2. 20009g

Trzy opony zagraticzne nowe 500-16 zamienię na 600-16 lub sprzedam. Joki. Poznań-Górczyn, Knapowskiego 27 m. 1. 20021g

Lokale

Samodzielne nowoczesne mieszkanie 43 m², 1 ptr., sioneczne, balkonowe zamienię na większe tylko samodzielnie. Poznań, Jeżyckiego 1 m. 5. 19929g

Zamienię 1 duży pokój z kuchnią samodzielną na 2 pokoje z kuchnią samodzielną. Warunki do omówienia. Kosiński 10 m. 43, o i godz. 18. 19998g

Zamienię 2 pokoje z przynależnościami (mały metraż), samodzielnie i ptr na 3-2 1/2 lub 2 duże pokoje z przynależnościami. Dzierżyńskiego 87 m. 13. 20030g

Dnia 27 maja 1959 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, babcia, siostra, teściowa, przeżywszy lat 76, śp. Alfonsa Olejnika

odprawione zostanie dnia 2 czerwca 1959 r., o godz. 7 w kościele parafialnym w Puszczykowie nabożeństwo żałobne o tym zawiadamia życzliwych pamięci Zmarłego ZONA Z DZIECI I SYNEM 20177g

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 30 bm., o godzinie 10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. W głębokim smutku pograżona RODZINA 20408g

Dnia 26 maja 1959 r. zmarła po ciężkiej chorobie, śp. Weronika Bielawska

diugoletnia wzorowa pracownica i niezapomniana koleżanka. Pamięć o Niej pozostanie wśród nas na zawsze. W Zmarłym straciłmy wzorową i oddaną aktywistkę związkową. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 30 bm., o godzinie 14 rano cmentarzu w Tulcach, pow. Środa. ZARZĄD OKRĘGU 20433g

Dnia 26 maja 1959 r. zmarła po ciężkiej chorobie, śp. Weronika Bielawska

sekretarz Rady Zakładowej Pozn. Przedsięb. „Instalacje Przemysłowe”. W Zmarłym straciłmy wzorową i oddaną aktywistkę związkową. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 30 bm., o godzinie 14 rano cmentarzu w Tulcach, pow. Środa. ZARZĄD OKRĘGU 20433g

PREZYDIUM WOJ. RADY NARODOWEJ WYDZIAŁ BUDŻETOWO-GOSPODARZY W POZNANIU, przy ul. Stalingradzkiej 18 ogłasza

I NIEOGRANICZONY PRZETARG PUBLICZNY

NA 10 SAMOCHODÓW OSOB. MARKI „SKODA” cena wywoławcza od 27.500,— do 34.200,— złotych oraz 1 samochód osobowy marki BMW, cena wywoławcza 26.250,— zł; 1 samochód osobowy marki Chevrolet Fleetmaster, cena wywoławcza 57.000,— złotych.

Przetarg odbędzie się w dniu 13 czerwca br., o godzinie 10 przy ul. Sw. Marii Magdaleny 1-3. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Wydziału Budżetowo-Gospodarczego w Poznaniu, przy ulicy Stalingradzkiej 18, pokój 11.

Samochody można oglądać tylko dwa dni przed przetargiem w Poznaniu, przy ulicy Sw. Marii Magdaleny 1-3, od godz. 10—12. K3987

REJON EKSPLOATACJI DRÓG PUBLICZNYCH W CHODZIEŻY

ogłasza

III PRZETARG OGRANICZONY

NA SAMOCHÓD CIĘŻAROWY MARKI ZIS-5. Cena wywoławcza 8.750,— złotych.

Przetarg odbędzie się w dniu 8 czerwca 1959 r., o godzinie 10 w Chodzieży przy ulicy Mostowej 1. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy złożyć do dnia 7 czerwca 1959 r. w NBP Oddz. w Chodzieży, konto nr 1201-6-175. Warunki uczestnictwa w przetargu podane są w Monitorze Północnym nr 56/57, poz. 353.

Samochód oglądać można codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. od 10—14, w tut. Rejonie, przy ulicy Mostowej 1. K4017

Parcelę budowlaną 1000 m² na Podolach sprzedawca właściciel. Wiadomość: Władysław Andres, Piatkowsko 21, Poznań 13. 19469g

Sprzedam 12,5 ha ziemi pęzennoburaczonej w całości lub częściowo. Zgłoszenia: Fr. Trawiński, Dziełce, poczta Rozdrażew, pow. Krotoszyn. 14250p

Dom 3-izbowy gospodarczy nowy wolny, częściowo do wykonczenia z parcia 750 m² opłotowaną ścieżką, blisko tramwaju 136.000 zł dom 4-pokojowy, ogród Szczepankowo przy autobusie 170.000 zł, kamienica komfortowa, 3 składy. Jeżyce przy tramwaju 1. idealna polowa 120.000 zł. sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 19641g

Okazyjnie sprzedam domki piętrowy w Środzie Pozn. przy rynku. Cena do uzgodnienia. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3961g.

Dom 2-piętrowy z 2 sklepami, położony przy Ryńku w Gostyniu (Pozn.) w dobrym stanie zaraz korzystać na sprzedaż. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3961g.

Dom 1-rodzinny 5-izbowy wyłączony, duże zabudowania gospodarcze, nadające się na warsztaty sprzedam. Po kupnie 4 izby wolne. Środa Wilk., ul. Garmarska 8. 19944g

Dom 2-piętrowy przy Starym Rynku sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K3959g.

Dom z dwoma sklepami w Poznaniu okazjnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3974g.

Parcelę 800 m², oparkowaną i zadrzewioną przy ul. Dąbrowskiego sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3963g.

Parcelę opłotowaną, zadrzewioną zamienię na samodzielny dom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3963g.

Sprzedam gospodarstwo 50 morg, przytulne, zabudowanie dobre w tym 15 morg łąki (kościół św. Józefa), szkoła, autobus w miejscu, z żywym i martwym inwentarzem lub bez. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3956g.

Garbuje, farbuję, uszlachetniam wszelkie skóry futerkowe. Kopaczewski Garbarnia, miasto Ślupca. Warszawska 32, tel. 123 Pozn. 15511g

Naprawa maszyn do pisania Piotr Pieprzycki, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 26, telefon 23-63. 16901g

Wypożyczam porcelanę szkło na zabawy uroczystości Poznań, Żydowska 33. 17416g

Dywany, kilimy naprawiam. Poznań, Dzierżyńskiego 91, Tabernacki. 18313g

Eleganckie suknie ślubne, welony, nylonowe nakrycia do chrztu ubrania, meble poleca Wypożyczalnia Poznań, Długa 9. 18345g

Pożyczki 20.000 zł poszukuję. Dam zabezpieczenie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3892g.

Naprawa 50, samotna, wysoka, niebieska, z mieszkaniem, pozna para na stanowisku do lat 63. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3892g.

Wdowa po 50, samotna, wysoka, niebieska, z mieszkaniem, pozna para na stanowisku do lat 63. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3892g.

Wdowa po 50, samotna, wysoka, niebieska, z mieszkaniem, pozna para na stanowisku do lat 63. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3892g.

Wdowa po 50, samotna, wysoka, niebieska, z mieszkaniem, pozna para na stanowisku do lat 63. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3892g.

Wdowa po 50, samotna, wysoka, niebieska, z mieszkaniem, pozna para na stanowisku do lat 63. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3892g.

Wdowa po 50, samotna, wysoka, niebieska, z mieszkaniem, pozna para na stanowisku do lat 63. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3892g.

Unieważniamy

pieczęć GS Samop. Chłopska „Kiszczewo, Sekcja Zaopatrzenia” zagubioną w dniu 23. V. 1959 r. K4033

Naprawa płaszczy i peleryn przeciwdeszczowych. Nypolplast, Garbary 50, sklep galanterii. 19009g

Doktorowi Radajewskiemu, Kościuszki 76 m. 7 za wyłączenie z długoletniej astmy składam serdeczne podziękowanie. Daniela Bonikowska. 19993g

Samochód-furgonetkę krytą Warszawa — Nysa lub podobny nowszy, wezmę w dzierżawę na okres 1 roku na dogodnych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3917g.

Wypożyczę pod zastaw 50 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K3978g.

Cięcia i łoczenia wykonuję w blasze do 5 m/m grub. Poznań, Łanowa 13 (warsztat). 19815g

Wspólnika do warsztatu mechanicznego w pełnej produkcji przyjmuję. Zamówienia do końca roku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K3916g.

Chłodnice samochodowe naprawiam, przerabiam i czyszczyłem i solidnie. Karłowicz, Poznań, Dolina 17. 19919g

Warsztat nowo pobudowany w Górczynie przy ul. Głogowskiej (światło na siłę i wodę) do wynajęcia. Zgłoszenia: Poznań, Gwardii Ludowej 37 (barak) wejście z podwórza. 19923g

Wage osobową automatyczną wydzierżawię. Kaucaja potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K39725g.

Pani Helenie Kubercie położnej Szpitala MSW w Poznaniu serdeczne podziękowanie za pomoc i opiekę udzieloną przy porodzie siostry Genowefy Młynek z mężem i synkiem. 19813g

Matrymonialne Biuro Matrymonialne „Małżeństwo”, Poznań, Libelta 29 kojarzy małżeństwa w kraju i za granicą. Biuro czynne w dni powszednie w godz. 15—19. 16629g

Wdowiec po 40 krawiec z trogiem starszych dzieci, pozna towarzyszkę życia; cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K39626g.

Samotna, z prowincji, poszukuje męża bez nałogów, na stanowisku lub na pełnej emeryturze do lat 65. Posiadam domek 1-rodzinny z ogrodem w średniej części i gotówkę 30.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K39782g.

Biuro Matrymonialne „Ognisko”, Poznań, Strusia 9 kojarzy małżeństwa — szybko, dobrze, szczerze. 19572g

Panne po 30, posiadającą mieszkanie we własnym domu w Poznaniu w celu matrymonialnym zapoznam. Jestem rzemieślnikiem, kawalerem po 40, posiadającym nieruchomości ziemską. Poważne Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3952g.

Wdowa po 50, samotna, wysoka, niebieska, z mieszkaniem, pozna para na stanowisku do lat 63. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3892g.

Wdowa po 50, samotna, wysoka, niebieska, z mieszkaniem, pozna para na stanowisku do lat 63. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3892g.

Wdowa po 50, samotna, wysoka, niebieska, z mieszkaniem, pozna para na stanowisku do lat 63. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3892g.

Wdowa po 50, samotna, wysoka, niebieska, z mieszkaniem, pozna para na stanowisku do lat 63. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3892g.

Wdowa po 50, samotna, wysoka, niebieska, z mieszkaniem, pozna para na stanowisku do lat 63. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3892g.

Wdowa po 50, samotna, wysoka, niebieska, z mieszkaniem, pozna para na stanowisku do lat 63. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3892g.

„Zemsta Nietoperza“ w Operetce...

30. bm. o godz. 19 odbędzie się w Operetce premiera „Zemsty Nietoperza“ Jana Straussa z tekstem polskim Juliana Tuwima. Operetkę reżyseruje Kazimierz Dembowski, scenografia według projektu Zbigniewa Kaji, choreografia Stanisława Stanisławskiego, kierownictwo muzyczne Stanisława Renza. Od dnia premiery wszystkie przedstawienia będą się rozpoczynały o godz. 19. (na)

...prapremiera w telewizji...

1 czerwca br. w godz. 19.45—21.45 Teatr Telewizji Poznańskiej nada w ogólnopolskim programie telewizyjnym sztukę wybitnego współczesnego pisarza szwajcarskiego Maxa Frischa, pt. „Santa Cruz“.

Dramat „Santa Cruz“ powstał w r. 1944 i należy do najgłośniejszych osiągnięć pisarza. Przedstawienie Teatru Telewizji Poznańskiej przygotowane inscenizacyjnie przez Jerzego Hoffmana ze scenografią Józefa Kaliszana oraz ilustracją muzyczną Jerzego Miliana jest polską prapremierą. W rolach głównych wystąpi artyści scen poznańskich: Irena Maślińska, Władysław Głębok, Stanisław Niwiński, Bogdan Zieliński, Włodzisław Zieliński oraz inni. Przekład polski pióra Jacka Frühlinga. (na)

...i „Nowe szaty króla“

Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka Spółdzielczy Zespół Dramatyczny „Studio“ wznowia bajkę Aleksandra Malszewskiego według Andersena dla dzieci i młodzieży pt. „Nowe szaty króla“. Przedstawienia odbędą się w sali Domu Drukarza przy ulicy Inżynierskiej 10 — 31 bm. o godz. 15, 3 i 5 czerwca o godz. 18. Zainteresowane zakłady pracy i instytucje mogą składać zamówienia na bilety zbiorowe w biurach Wojewódzkiego Domu Kultury przy placu Kolegiackim 17 (tel. 523-43) codziennie od godz. 9—12. (na)

Maj	Imieniny
30	Feliksa
sobota	
	Święta:
	wsch.: g. 3.24
	zach.: g. 19.44

Teatry

OPERA — g. 16 „Halka“ (przedstawienie zamknięte); POLSKI — g. 19.30 — „Droga do Czarnolasu“; NOWY — g. 19.30 „Kunsty miłości“; OPERETKA — g. 19 „Zemsta Nietoperza“; SATYRY — g. 20 „Przed szkołą miłości“; MARCINEK — g. 16.30 „Kropka — Kreska i Agnieszka“.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Trzecia licealna“ (włoski, 16 l.); RIALTO — g. 10.30, 13 „Biedni, ale piękni“ (włoski, 18 l.); g. 15.30 i 20.15 „Tahiti“ (franc., 18 l.); ANIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Muza i Mania“ (niem., 7 l.); WARTA — g. 15, 17.30 i 20 „08-15 Front“ (niem., 18 l.); GWIAZDA — g. 15.30, 18 i 20.15 „Natalia“ (franc. 16 l.); CZTERNASTKA — 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Obcy w domu“ (franc., 16 l.); DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30 i 20 „Miłość po południu“ (ameryk., 18 l.); MINIATURKA — g. 13.30 „Bonjour Paris“ (franc., 7 l.); g. 15.45, 18 i 20.15 — „Intruz“ (ameryk., 14 l.); WOJSKO WE — g. 17 i 19.30 „Jaskółka“ (radziecki, 16 l.); PANCRNIK — g. 17.30 i 20 „Minuta zwierzchni“ (francuski, 18 l.); OSIEDLE — g. 16—20 „Cadet Rousselle“ (franc., 12 l.); SCALA — g. 16 „Decydujący moment“ (jug., 12 l.); g. 18 i 20 — „Kobieta w oknie“ (USA, 18 l.); TĘCZA — g. 16 „Wakacje pana Hulota“ (franc., 12 l.); g. 18 i 20 — „Wakacje z Moniką“ (szwedzka, 18 l.); MALTA — g. 16—20 „Kłóśce szczęścia“ (polski, 16 l.); PIAST — g. 17 i 19 „Orzeł“ (polski, 12 l.); HUTNIK — g. 17 i 19.30 „Złotierz królowej Madagaskaru“ (polski, 18 l.); ZNICZ (Lasek) — g. 19.30 — „Nocny patrol“ (radz., 16 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 20.15 „Ostatni akt“ (aust., 14 l.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 17 — „Szewczyk Dratewka“; g. 18 i 20 „Sprawiedliwość stała się zadość“ (franc., 18 l.); FOTOPLASTIKON od g. 9—21 „Colombo rok 1957“.

Radio

PROGRAM I
15.30 — z życia ZSRR; 16.05 — aud. aktualna; 16.15 — muz. rozr.; 16.35 — żywe wydanie pieśni Mo-



Dziś i jutro odbywają się w Poznaniu wojewódzkie eliminacje do ogólnopolskiego konkursu kapel i śpiewaków ludowych, zespołów tańca ludowego, akordeonistów, piosenkarzy i zespołów rozrywkowych.

Wszystkim uczestnikom konkursu życzymy powodzenia, a publiczności — dobrej zabawy!

Fot. — K. Przychodzki

Ogród Botaniczny — zielone płuca

Poznań posiada przepiękny Ogród Botaniczny, któremu nie ma równego w kraju ani co do rozległości, ani bogactwa drzew egzotycznych, krzewów i roślin. Jest to ulubione miejsce odpoczynku i spacerów mieszkańców naszego grodu, zwłaszcza dzielnicy Jeżyce, choć w zasadzie teren ten przeznaczony jest dla przyrodników — studentów Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, jako miejsce studiów. Nasz Uniwersytet, doceniając niedostateczną ilość zieleni w Poznaniu, udostępnił Ogród całemu miastu łącząc pokaźne sumy na jego utrzymanie.

W kosztach tych, jak dotychczas, nie bierze żadnego udziału Rada Narodowa m. Poznania, choć przysłałaby się pewne dotacje finansowe

INFORMUJEMY

Prof. Tadeusz Grabowski wygłosi na otwartym posiedzeniu naukowym Komisji Filologicznej PTPN 30 bm. o g. 16 w sali PTPN przy ul. Lampego 27/29 odczyt pt. „Ze wspomnień walk o Słowackiego“. Wstęp wolny.

nuski; 17 — dla dzieci; 17.30 — polska muz. ludowa; 18.05 — Radiowa Spółdzielnia Satyryczna; 18.25 — na wesoło; 19.25 — mel. tan.; 19.30 — fel. literacki; 19.30 — mel. tan.; 20.26 — sport; 20.30 — rewia słynnych ork. i solistów; 21.40 — dwie humoreski: „Podanie“ i „Zamek Pelesz“; 21.56 — muz. tan.; 23.10 — rytm, rytm i jeszcze raz rytm.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 18, 20 i 23.

PROGRAM II (Poznań)

15.30 — „Dzieciom pokoju“; 16 śpiewają poznańscy piosenkarze; 16.25 — ulubione mel. rozr.; 16.45 komentarz aktualny; 17.15 — od walczyka do mazura; 17.30 — radio express; 17.50 — co przynosi jutrzejsza niedziela sportowa; 17.55 — Radiowy Fundusz Bud. Szkół — swoim ofiarodawcom; 18.25 — aud. aktualna; 19.05 — „Okno ludzkie, jako dobry, ale nie najlepszy organ wzroku; 19.15 — mel. tan.; 19.30 Matysiakowie; 20 — koncert Ork. PR; 20.35 — korespond. z zagranicy; 20.50 — 10 minut w rytmie rock and roll; 21.27 — sport; 21.40 — bokserskie mistrz. Europy; 22.30 — Pozn. 15-tka Radiowa; 22.50 muz. tan.; 24 — muz. tan.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 15, 18.35, 19, 21 i 23.50.

Telewizja

15.40 — transm. Boks. Mistrz. Europy z Lucerny; 18 — „Przygody Kajtusa“; 18.20 — transmisja Mistrz. Europy w gimnastyce; 19.20 — dziennik; 19.40 — utwory skrzypcowe — Sydney Harth; 20.05 tele-foto wystawa; 20.15 — Polska Kronika Filmowa; 20.25 — antykw. filmowy — „Dzieci szczęścia“; 22.15 — wiadomości; 22.20 — estrada muzyczna-satyryczna „Podróż w nieznane“.

Koncerty

Aula UAM — g. 19.30 — koncert symfoniczny — dyrygent — Jerzy Katlewicz, soliści — połączone chóry.

Dyżury pełnia:

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — chirurgia i wewnętrzne, ul. Walki Młodych 7 tel. 98-56; APTEKI: Dzierżyńskiego 349, Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, pl. Wiosny Ludów 3 i Główna 53.

KONKUR! „omi się podoba“ Ludzka życzliwość

Kasa biletowa na Dworcu Głównym. Tłok. Dłgie kolejki przed okienkami. Nagle podbiega zadyszany spóźniony pasażer i zdenerwowanym głosem odzywa się do stojących w kolejce:

— Może państwo przepuszczą. Za chwilę mam pociąg. — Czekający w kolejce milczeniem aprobowują dojdzie do kasy. Dzięki ludzkiej życzliwości, pasażer zdążył na swój pociąg.

Przykładów okazujących ludzką pojęsicia do ludzi można podać wiele — choćby taki:

Młoda mamusia wchodzi do sklepu po sprawunek. Na dworze zostawia wózek z dzieckiem, które nagle zaczyna płakać. W sklepie gwar i matka nie słyszy głosu dziecka. Do wózka podchodzi zwabiona płaczem jakaś starsza pani i do czasu przyjścia mamy bawi dzieciaka.

Gorzej jest jednak, gdy w wielkich zbiorowiskach ludzi dziecko zgubi swą mamę. Było tak podczas jednego z kiermaszów na Rynku Jeżyckim. Ludzie obstarpi płaczącego malca i dowiedzieli się, że odłączył się od swej mamy. Ktoś prowadzi dziecko do radiowozu i po chwili zawiadomiona komunikatem mamusia odbiera zgubę...

Rajmund GRZONKA

OD REDAKCJI: My jednak wolelibyśmy, by radiowóz nie wywabiał maluchów z opresji. Niech mamy lepiej pilnują swych pociech.

Obywatelskie podejście

Dzięki staraniom Komitetu Blokowego nr 3 i interwencji ... Felusia Zandry zgodzono się wreszcie na zbudowanie krótkiego odcinka drogi przez ogród prywatny przy ul. Poprzecznej na tak zwanym osiedlu Anioły w Zabikowie. Wykorzystując konkurs, chcę podkreślić obywatelskie stanowisko p. Kłopsza i jego córki, którzy jako właściciele parceli zgodzili się na bezpłatne oddanie pasa ziemi szerokości 4 m. Na wysokości zadania stanęli także mieszkańcy osiedla, którzy opodatkowali się na zakupienie siatki i słupów. Parcele trzeba bowiem odgrodzić od drogi publicznej. Zobowiązali się także wykonać związane z tym prace.

Edward PUCIATA

...Szyfr?

Poznańskie Zakłady Piekarnicze karmią nas często niedopieczonym chlebem. Do tego zdążyliśmy się już przyzwyczaić. Bo skoro inaczej być nie może, musimy my, konsumenci, zatruwać systematycznie nasze organizmy. Norma przede wszystkim. Piekarze muszą ją wykonać i skrócić czas wypieku.

W trosce o nasze żołądki piekarze poznańscy idą jeszcze dalej. Uszczęśliwiają nas od czasu do czasu bułeczkami nadziewanymi czy — jak kto woli — bułeczkami z wkładką. Bywają gwoździe, sznurki, paznokcie lub inne materiały trwałe. Zależnie od okoliczności. Wczoraj rano urażono mnie bułeczką, nadzianą kartką papieru, gesto zapisaną chemicznym ołówkiem. Jakież notatki, cyfry, cyferki, cały szyfr. Bułeczkę nabyłem w sklepie spożywczym MHD przy ul. Matejki naroznik Siemiradzkiego i o dziwo, obsługa nie mogła mi powiedzieć, z której ona (bułeczka nie obsługa) piekarni pochodzi. W każdym razie z PZPP.

Dowód rzeczowy leży na biurku redakcyjnym.

Kajot

PCK uczy, pomaga i wychowuje

Sport Teodor Anioła contra Korynt

Po raz pierwszy w tym sezonie ujrzymy na boisku popularnego Teodora Anioła. Wystąpi on w reprezentacji Poznania w meczu przeciwko silnej drużynie Gdańska. Spotkanie to odbędzie się 31 bm. o godz. 18 na stadionie KKS Lech. Zespół Gdański przyjedzie w swym najsilniejszym składzie z reprezentantami Polski — stoperem — Koryntem i bramkarzem Gronowskim na czele.

Kapitan sportowy POZPN — Mieczysław Tarka ustalił skład I drużyny Poznania: Szablinski (Olimpia), Sobkowiak (Lech), Kuchnicki (Calisia), Karbowiak, Pietrzak, Wojciechowski (Lech), Anioła (Warta), Gogolewski (Lech), Kalet (Olimpia) i Gensler (Lech). W rezerwie: Franek, Rozwadowski i Do min.

Druga reprezentacja Poznania spotka się z reprezentacją Konina, w tym mieście. Poznań będzie reprezentowany tam przez II-ligową Wartę. We wrześniu przeciwnikiem tamt. reprezentacji będzie reprezentacja młodzieżowa Poznania. (of)

Transmisja z Lucerny

Przebieg walk finałowych z bokserskich mistrzostw Europy transmitować będzie Polskie Radio w programie I w niedzielę o godz. 15.30. Pozostałe transmisje idą w programie II.

Imi

W Wielkopolsce

▲ Kosztem 45 mln. złotych kaliski DBOR wybuduje w tym roku 6 bloków mieszkalnych, liczących ponad 300 izb. Prócz tego spółdzielnia mieszkaniowa wybuduje 1 blok o 283 izbach. Osiedle Majków w Kaliszu zaplanowano na 240 domków jednorodzinnych, 40 już stoi, a 20 jest w budowie.

▲ Kalisz doczekał się wreszcie rozpoczęcia budowy wodociągów z 6 studniami głębinowymi. Realizację inwestycji, która pochłonie 77 mln. zł, przewiduje się na 10 lat. 230 mln zł kosztować będzie budowa kanalizacji. Kalisz, największe po Poznaniu miasto województwa, jest w dziedzinie kanalizacji potwornie zaniedbane.

▲ Powiat pleszewski w czasie ostatnich zbiorów ulicznych zwiększył fundusz na budowę szkół o przeszło 18 tys. zł. W samym Pleszewie zebrano ponad 5 tysięcy złotych.

▲ Szkoła Rybacka w Sierakowie obchodzić będzie w sobotę uroczysty jubileusz 20-lecia swego istnienia. Wielu jej wychowanków pracuje w zespołach rybackich, a duża część ukończyła w Olsztynie studia z tytułem inżyniera-ichtiologa.

▲ W Środzie na szosie Brodowskiej poniósł śmierć 16-letni rowerzysta Jerzy Simiński. Jechał on za traktorem i w pewnym momencie skręcił na szosę, wpadając pod nadjeżdżający z przeciwnej strony samochód.

▲ Przed z górą półtora rokiem Prezydium MRN w Gnieźnie podjęło uchwałę o reaktywowaniu Towarzystwa Miłośników Gniezna, które działało już po wojnie, przyczyniając się do rozwoju życia kulturalnego. Niestety, do dziś uchwała nie została zrealizowana. (f)

Odpowiadamy

Maria Snieżyńska — Wierzonka. Dnia 28 bm. wysłaliśmy list z podaniem adresów bibliotek, w których będzie Pani mogła wypożyczyć książki. Nad drogą sprawą stale dyskutujemy. O wyniku do wie się Pani z prasy. (3110)

Czytelniczka AW, Wł. Stoiński. Na listy odpowie prawnik.

Z. St., ulica Notecka. Obsługa autobusowa na linii Ogrody—Krzyżowniki poinformowana jest, że posiadacze kart tramwajowych na tę linię mogą korzystać z przejazdu autobusem odjeżdżającym o godzinie 22.50 w kierunku Krzyżownik. Wspomniany konduktor został dodatkowo przeszkolony. (2373)

Jagodzińska. List Pani przekazujemy właściwym instancjom. (3274)

Irena Gnatońska. List Pani przekazujemy autorowi artykułu. (3256)

Jak Tokio przygotowuje się do Olimpiady w 1964 r.?

Tokio miało być miejscem igrzysk olimpijskich w 1944 r., jednakże wybuch wojny nie pozwolił na przeprowadzenie zawodów. Wyróżnienie Tokio wysokość działaczy sportowych całego świata przyjęła z uznaniem. Należeli do nich m. in. przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego — Avery Brundage, przewodniczący delegacji radzieckiej — Romanow i sekretarz Zrzeszenia Statystyków Lekkoatletycznych — Mc. Whirter. Warto dodać, że prace przygotowawcze do Olimpiady w stolicy Japonii są już poważnie zaawansowane. Przewiduje się, że koszt organizacji Igrzysk będzie wynosił ponad 16 mln. dolarów. Wiele obiektów sportowych, które w ub. roku były miejscem Igrzysk Azjatyckich, będzie przystosowanych do przeprowadzenia Olimpiady. Najważniejsze imprezy Igrzysk odbędą się na stadionie w Parku Olimpijskim, który po przebudowaniu pomieści 100 tys. widzów. Zawody pływackie zostaną rozegrane na basenie, który jest kryty dachem i posiada trybunę na 30 tys. widzów.

Jednym z najważniejszych problemów będzie sprawa zakwaterowania. Japończycy spodziewają się, że do ich stolicy przybędzie ok. 30 tys. turystów oraz 10 tys. zawodników, oficyj i dziennikarzy. W Tokio zotanie wybudowana wioska olimpijska, w której znajdzie pomieszczenie prawie 10 tys. ludzi. Ponadto wybudowane zostaną 4 nowe hotele.

Przedstawiciel Innsbrucku Alois Legger powiedział dzień niktarmoz, że jego kraj postara się jak najlepiej przyjąć uczestników Olimpiady Zimowej. W Innsbrucku powstanie także wioska olimpijska, unowocześniona zostaną 3 kolejki linowe oraz stadion zimowy i tor bobslejowy. Koszt Olimpiady Zimowej w Innsbrucku wyniesie ok. 140 mln. szylingów. (PAP)

Przystań dla „Wilków Morskich“

Prezydium RN miasta Poznania przeznaczyło 500 tys. zł na budowę przystani dla harcerskiej drużyny żeglarskiej „Wilków Morskich“. Dla MKS Surma na budowę szatni na nowo otwartym boisku przy al. Reymonta przeznaczono kwotę 300 tys. zł. Surma obchodzi w tym roku 30-lecie istnienia. Na czele klubu jako prezes stoi dyr. Domino, a jego zastępcą jest dyr. Kosmowski. (p)

Głos WIELKOPOLSKI

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa“, Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Dla przysięgi i znajomości z granicą można przekazać kwartał 52,50 zł, półrocznik 105, — zł, rocznik 210, — zł. Opłatę należy wpłacić na PKO nr 1-6-100024 w Warszawie podając adres podającego okres na który dokonywana jest przedpłata. Zdeaktualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego“ można nabywać w ulica Srebrna nr 12 Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacji: 659-39; informacje dla czytelników: 657-18; dział łączności: 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (mocny) — 629-52. Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątki w godz. 12—14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13—14. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ulica Świerczewskiego nr 4 tel. 624-59. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zaprenumerować nasze pismo odpłacając abonament z przysięką za granicę, który ma być wysyłany nasze pismo. Informacji w tej sprawie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres na który dokonywana jest przedpłata. Zdeaktualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego“ można nabywać w ulica Srebrna nr 12 Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu